Nr. 155. Sobota, 10 Lipca 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy preumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 czerwca b. r. praktycznemu lekarzowi dr. Rochowi Miseticz nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dylomem majorowi w stanie spoczynku, Janowi Fuduricz, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z godnością „Edler".

Minister Prezydent jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował komisarza powiatowego Karola Hołyńskiego, komisarzem policyi przy Dyrekcyi policyi we Lwowie.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła polecić dzieło metodyczne p. t. „Biblioteka matematyczno-fizyczna, wydawana pod redakcyą M. A. Baranieckiego z zapomogi kasy pomocy dla osób, pracujących na polu naukowym, imienia Józefa Mianowskiego. Serya I. Tom I. Początki arytmetyki napisał Michał Berkman. Warszawa. Skład główny w księgarni E. Wendego i Sp. 1884. Cena kop. 65;" — bibliotekom szkół ludowych, bibliotekom okręgowym i bibliotekom seminaryów nauczycielskich do użytku dla nauczycieli i kandydatów, sposobiących się do zawodu nauczycielskiego.

Lwów, dnia 19 czerwca 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 lipca.

Francya przedstawia w tej chwili zajmującą widownię ścierania się dwóch prądów, którym szersze warstwy przypatrują się o tyle obojętnie, o ile nie idzie o jakąś akcyę polityczną, ażeby przyłączyć się do jednego lub drugiego stronnictwa, broniącego swych zapatrywań. Prądy te wywołane zostały wydaleniem książąt i połączoną z tem zdarzeniem kwestyą: monarchia czy republika. Szersze koła schodzą z pozycyi obserwacyjnej w chwilach żywszego zainteresowania się sprawami publicznemi, z których jedna zbliża się obecnie do rozstrzygnięcia z powodu wyborów do rad generalnych w departamentach. W takich razach naturalnie manifestują się i życzenia warstw szerszych, ponieważ wynik wyborów, jakkolwiek tylko do lokalnych ciał doradczych, może być jednak świadectwem, czy szerokie koła pragną tego co obiecuje stronnictwo konserwatywne, czyli też republiki. Twierdzą niektórzy, i to nietylko zasadniczy nieprzyjaciele republiki, ale i jej umiarkowani zwolennicy, że republika zdyskredytowała się bardzo w oczach warstw średnich i niższych, że ciągłe starcia i groźby w obozie radykalnym znużyły a po części przeraziły umysły, pragnące spokoju i pracy normalnej. Są to twierdzenia, których z odległości skontrolować niepodobna, o których jednak świadczyć będzie wynik wyborów do rad generalnych. O ten przypuszczalny rezultat toczy się walka. Jest ona natarczywszą w szeregach tych, którzy biorą bezpośredni udział w życiu publicznem, więc na zgromadzeniach i trybunach obozów przeciwnych, a jest natomiast spokojniejszą i zaprawną do pewnego stopnia dowcipem i ironią w organach opinii publicznej, które teoretycznie i przedmiotowo roztrząsają kwestyę. Bodźcem do wprowadzenia jej na porządek dzienny, było hasło obozu monarchicznego, który wezwał wszystkich niezadowolonych z republiki, ażeby bez względu na odcienia orleanistowskie lub bonapartystowskie, skupili się pod jedną dewizą: przeobrażenia formy rządu na drodze legalnej, a więc przy pomocy rewizyi konstytucyi. Niektórzy zatem wyrozumialsi Orleaniści wezwali wszystkich do wytworzenia unii monarchicznej, z zastrzeżeniem, iż pragną tego na czas zbliżających się wyborów. Bonapartyści, lubo w kółku nielicznem, nawołują równie do takiego przymierza, w którem zaniechane być mają odcienia dynastyczne, byle republice, jak mówią, dowieść sił żywotnych ze strony ludzi porządku i umiarkowania. To spowodowało właśnie uwagi ze strony organów republikańskich, które w tonie przyzwoitym, ale z nieukrywaną radością wykazują wszystkie słabe strony sojuszu. Rozsterki i mnóstwo sprzecznych zapatrywań pomiędzy kierownikami obozu monarchicznego, nie pozwalają mu działać siłami skoncentrowanemi. Tak twierdzą republikanie, a na dowód przytaczają najświeższe odezwy, w których jeden radzi otwarcie rozwinąć sztandar monarchiczny, a inny działać tylko pod hasłem konserwatyzmu i wpływać na szersze warstwy obietnicą ulg ewentualnych w ciężarach publicznych. Słabe strony są trafnie scharakteryzowane, ale z drugiej strony nie należy zamykać oczu na takież same niedomagania w obozach republikańskich. Nie mniej świeże, jak owe odezwy monarchiczne, są głosy umiarkowanych republikanów, którzy zwracali uwagę na niebezpieczeństwo teroryzmu radykalnego, krępującego akcyę gabinetu. Chodziłoby zatem o rozstrzygnięcie pytania: czy większa jest niechęć ludu do waśni obozu konserwatywnego, które zresztą nie wpływają niepokojąco na umysły kół szerokich, czyli też większa jest trwoga na widok zmiennych i w istocie niepokojących projektów i pretensyj radykalnych. Na te wszystkie zagadnienia odpowie niedaleki rezultat wyborów, nie wyklucza to wszakże i trzeciej ewentualności, której się domagają ludzie poważnie patrzący na sprawy, iż gabinet poskromieniem zachcianek skrajnych, zapewni istnienie rządu silnego, a tem samem da pewną rękojmię zaniepokojonym umysłom w kraju.

Sprawy krajowe.

(*Pomoc dla Stryja.*)

Wybrany dnia 5 b. m. subkomitet, złożony z hr. Władysława Badeniego, dyrektora Lazarusa i dr. Zgórskiego, odbył dnia 6 b. m. posiedzenie, przy współudziale br. Zygmunta Romaszkana i p. starosty Michla, wezwawszy do udzielenia potrzebnych wyjaśnień kupca stryjskiego, p. Kosterkiewicza.

---

34)

STAROSTA ZYGWULSKI

VIII.

(Ciąg dalszy.)

A już tymczasem przeciw Królowi, zwłaszcza też przeciw Zamoyskiemu urosła wielka nienawiść w obozie. Po onych deszczach jesiennych, które się strasznie dawały we znaki rycerstwu, chwytać poczynały mrozy, a już i choroby w obozie się pojawiły, z czego zaraz skorzystali malkontenci, aby gorsze jeszcze nieukontentowanie szerzyć, mówiąc jako najprzedniejsze rycerstwo przez nieudolność a upór Zamoyskiego, na zatracenie jest wystawione. Zwłaszcza zaś w wojsku litewskiem przejawiać się zaczęła wielka niesubordynacya, że już i kary za oczywiste nieposłuszeństwo wymierzać było potrzeba. Niektórzy przedniejsi, na swoje znaczenie i fortunę licząc, niepomiernie dokazywali, już jawnie przeciw Zamoyskiemu się odgrażając, lub rozmaite paszkwile szpetne na niego i Majestat królewski szerząc. Zamoyski zrazu na to żadnego nie dawał baczenia, ale gdy i starsi żołnierze, którzy jeszcze pod Gdańskiem bywali, jakoweś zgromadzenia odbywać i na nich zmowy czynić zaczęli, tedy widząc, jako dłuższe pobłażanie bardziej rozzuchwalić i już do otwartego buntu doprowadzić może, postanowił surowych jąć się środków i odstraszającym działać przykładem.

A był tam podtenczas w obozie, w wojsku litewskiem, towarzysz niejaki, nazwiskiem Wścieklica, szlachcic dobry i rycerz okazały, jeno bardzo burzliwego umysłu, który, jako słusznie mówiono, zapalczywością a nie powściągliwością języka, nazwisku swemu zadość czynił. Owóż Wścieklica ten, pierwszym był, który przeciw Zamoyskiemu już jawny rokosz podnosić zaczął, a ze Stadnickim się zmówiwszy, przeciw Hetmanowi umysły buntował. Zdarzyło się, iż w owej wyprawie Stadnickiego na Pieczary, która się szczęśliwie powiodła, ale wbrew woli Hetmana była przedsięwzięta, ujęto w pobliskiej wiosce niewiast kilka urodziwych, a zwłaszcza ów Wścieklica jedną przedziwnej urody białogłowę, — żonę, jak mówił, pewnego bojarzyna, — do obozu sprowadził, a przybrawszy ją bardzo ozdobnie, w namiocie swym uczty wyprawował, wielkie szerząc zgorszenie, bo i inni już za tym przykładem iść zaczęli, nie ma bowiem nic łatwiejszego jak złemu początek dać.

Gdy o tem Zamoyskiemu znać dano, srodze się oburzył i zaraz nazajutrz wydał ordynans do całego rycerstwa, aby wszystkie niewiasty, znajdujące się w obozie, precz wygnano. Bardzo się to niepodobało wielu, zwłaszcza młodzieży rycerskiej, która to długie obozowanie już sobie przykrzyć zaczęła a żadnej nie chciała cierpieć karności. Stał się tedy rumor wielki, zwłaszcza gdy tegoż dnia pacholikowie Zamoyskiego niektóre niewiasty owe pojmawszy, szpetnie rózgami z jego rozkazu osmagali i wygnali precz z obozu.

Wścieklica ani myślał rozkazowi hetmańskiemu zadość uczynić. Co gorsza, tegoż dnia sprosiwszy sobie kompanów, ucztę wyprawił, do późnej nocy hałasy w obozie czyniąc. Zamoyski nie mogąc znieść takowego lekceważenia, gdy się o tem dowiedział, wnet posłał kilku zbrojnych z rozkazaniem, aby Wścieklicę do niego sprowadzili; ale ci posłowie parę guzów oberwawszy, odnieśli panu taką odpowiedź, jako Wścieklica cale poddać się rozkazom nie myśli, owszem kompanów sobie dobrawszy, szpetnie się odgraża, mówiąc, że Hetman na to jest, aby w bitwie żołnierzy prowadził i miasta zdobywał, nie zaś na to, by wojsku z zimna i mrozów pod murami gnić kazał i mniszego żywota cale rycerstwu nie przystojnego, przestrzegał. Pacholikowie ci, z których jeden miał oko haniebnie podbite, a drugi rękę zrąbaną, przytem to jeszcze w relacyi swej dodali, jako u Wścieklicy sroga pijatyka była, że sam Wscieklica zgoła był pijany, a przy nim liczna kompania, wśród której Stadnicki Stanisław i rycerz Dołęga, syn rotmistrza Szornela.

Zamoyski bardzo się nad tem zamyślił, ile że nie tak mu o Wścieklicę chodziło, ile o Stadnickiego, w którym potężnego czuł wroga i o Dołęgę, dla którego ze względów dla rodzica jego, chciał być powolniejszym. Trzeba jednak było dla przykładu skarcić zuchwalstwo, przedewszystkiem zaś dać wojsku okazyę do spróbowania się z nieprzyjacielem; dłuższa bowiem bezczynność najgorsze mogła sprowadzić skutki.

Zaczem natychmiast kazał czynić przygotowania do szturmu. A że przekopy już prawie do samych murów sięgały, przeto rozkazał jeszcze tej nocy działa nad rzeką Weliką przodem tak ustawić, aby ku onej baszcie Pokrową zwanej, do której przystęp najłatwiejszym się zdawał, były skierowane i posłał najpierw dwudziestu najsprawniejszych z piechoty polskiej, aby rów pod murem przeciągniony przebywszy, pod osłoną nocy spenetrowali, jaki ztamtąd przystęp mógł być. Ci wróciwszy relacyę zdali, jako przystęp zdawał się łatwy, bo jakkolwiek za tym rowem był mur wysoki, ale już poprzedniemi szturmami nieco nadszczerbiony. Za tym murem znowu był rów głęboki, wszakże mostem opatrzony, który przebywszy, już łatwo wkroczyć można było do wnętrza twierdzy i ową Pokrowę opanować.

Tedy potem wysłał hetman pięćdziesięciu Niemców, bardzo walecznych, z rozkazaniem by jeszcze dalej pod mury podeszli a gdy stwierdzą, że pierwsza relacya jest prawdziwą, już nie wracali, jeno mury w miejscu najbardziej uszkodzonem obsadziwszy, znak umówiony dali, poczem inne posiłki wysłane im będą.

Noc jeszcze była, gdy w obozie począł się ruch niezwykły; ze świtaniem do szturmu miano uderzyć. Ostatnie przygotowania odbywały się w wielkiej cichości, wiedziano bowiem, że w twierdzy czuwano niezmordowanie a zwłaszcza Jan Szujski własnym przykładem innych zachęcając, dzień i noc z murów nie schodził.

Zaledwo pierwszy brzask poranny rozpraszać począł nocne ciemności, gdy już Zamoyski owe posiłki, wysłanym na zwiady Niemcom przyrzeczone, sam szykował. Najpierw więc szedł oddział piechoty niemieckiej, bo owi naprzód posłani tego koniecznie żądali, potem szła jazda i piechota polska, potem Urowiecki ze strzelcami, potem rota Jerzego Mniszcha i inne co przedniejsze. A gdy już wszyscy stali w szyku bojowym, nadbiegł Stadnicki z Dołęgą i towarzystwem swem, koniecznie się domagając, aby do tej wyprawy należeć mógł. Zamoyski chciał zrazu odmówić, ale widząc że Stadnicki wzburzony jest wielce i nie chcąc jakiego niepokoju w tym ważnym wywoływać momencie, przystał na to, lecz zwracając się ku Stadnickiemu bardzo poważnie rzekł:

Przedewszystkiem przyjął subkomitet do wiadomości stan składek na rzecz pogorzelców stryjskich, i dowiedział się, że

na ręce Komitetu stryjskiego wpłynęło . . .	52.996 zł. 16 ct.
na ręce Komitetu krajowego	188.710 zł. 93½ ct.
na ręce tegoż na cele specyalne	8.408 zł. 75 ct.
na ręce prezydenta m. Lwowa, okrągło . . .	6.000 zł. — ct.
na ręce izraelickiego lwowskiego Komitetu, część do dyspozycyi Komitetu krajowego, okrągło . . .	10.000 zł. — ct.
na ręce p. Schrayera z Drohobycza, do dyspozycyi Komitetu	3.000 zł. — ct.
Razem:	269.115 zł. 84½ ct.

Ze sumy tej wypada na Komitet stryjski j. w. 52.996 zł. 16 ct.

Na Komitet kraj. 216.119 zł. 68½ ct.
Komitet stryjski wydał według swego sprawozdania kwotę 45.354 zł.

Pozostało zaś do dalszej dyspozycyi 7.642 zł. 16 ct.

Z funduszów Komitetu krajowego 216.119 zł. 68½ ct. wyasygnował JE. pan Namiestnik 14.526 zł., a mianowicie, datek na odbudowę kościoła, synagogi, zakupno sikawki i t. d. Pozostaje więc do dyspozycyi Komitetu kraj. suma 201.593 zł. 68½ ct.

Subkomitet, zastanawiając się nad repartycya tej kwoty między pogorzelców, uchwalił przeznaczyć z takowej:

1. Jako zapomogę dla właścicieli realności 100.000 zł.
2. Na dalszą doraźną pomoc 10.000 zł.
3. Na doraźną pomoc dla inteligencyi 2.000 zł.
4. na doraźną pomoc dla rękodzielników 7.000 zł.
5. Na doraźną pomoc dla kupców 82.000 zł.

Zarazem uchwalił subkomitet, co następuje:

ad 1. Rozdział kwoty 100.000 zł. między poszkodowanych pożarem właścicieli realności ma nastąpić za uchwałą Komitetu krajowego, powziętą na wniosek zarządu gminy stryjskiej, przyczem subkomitet sądzi, iż tą bezzwrotną zapomogą obdzieleni być mają przedewszystkiem tacy właściciele realności, którzy przy pomocy tej zapomogi, jakoteż bezprocentowej pożyczki z funduszów państwowych, dadzą gwarancyę, iż domy swoje według przepisów ustawy budowniczej, odbudować są w stanie.

ad 2. Subkomitet pozostawiając Komitetowi stryjskiemu remanent wyżej wykazany zł. 7.642 ct. 16 przeznacza z funduszów komitetu kraj. do dyspozycyi tego Komitetu dalszych zł. 10.000, które tenże Komitet użyć ma zwłaszcza w czasie zimowym na żywienie ludności pogorzałej, a zupełnie środków utrzymania pozbawionej. Zarazem przeznacza subkomitet z dalszych składek na tenże cel kwotę złr. 5.000 żywiąc nadzieję, iż składki na pogorzelców stryjskich jeszcze nie ustaną a to tem bardziej o ile pomoc powyższa wszystkim potrzebom pogorzałej ludności nie odpowiada.

Gdy dotąd Komitet stryjski na te cele użył kwoty okrągło zł. 30.500 a preliminowanych powyżej jest okrągło zł. 22.500, przeto pomoc z funduszów składkowych dla najbiedniejszej warstwy pogorzelców wynosi okrągło zł. 53.000.

ad 3. Komitet stryjski rozdzielił między inteligencyę, z grona której poszkodowanych jest 53 osób kwotę złr. 7.500. Subkomitet przeznacza z funduszu Komitetu krajowego do dyspozyi, Komitetu stryjskiego, na tenże cel złr. 2.000 co czyni razem zł. 9.500.

Subkomitet nie uważa tej pomocy za wydatną, czyni jednak nadzieję, że bądź władze rządowe, bądź też stowarzyszenia fachowe przyjdą z dalszą pomocą tej warstwie społecznej, aby choć w części powetować jej straty poniesione i umożliwić dalszą egzystencyę.

ad 4. Według dostarczonych subkomitetowi wykazów, poszkodowanych pożarem rękodzielników i przemysłowców, jest 113 a stwierdzona ich szkoda wynosi zł. 26.450

Komitet stryjski rozdał między tychże pogorzelców około zł. 7.000 — a subkomitet przeznacza z fund. Kom. kraj. dalszych zł. 7 000 z tą wyraźną wskazówką, iżby kwota ta przez Kom. stryj. rozdzieloną była między rękodzielników i przemysłowców w tym samym stosunku jak nastąpił rozdział zapomóg już udzielonych przez komitet stryjski. W ten sposób rękodzielnicy pogorzelcy otrzymają razem około zł. 14.000 tytułem zapomogi, czyli 50 prc. poniesionej staty.

Subkomitet mniema iż stosunkowo wyższe odszkodowanie dla rękodzielników tłómaczy dostatecznie nie tylko liczba poszkodwanych ale co ważniejsza ten wzgląd, iż rzemieślnik straciwszy przez pożar tylko najniezbędniejsze urzędzenia warsztatowe i domowe bez sposobności wydatnej pomocy nie mógłby wcale nawet o tyle się urządzić, iżby orzpoczął pracę swą zawodową.

ad 5. Dla kategoryi kupców do której wliczono także kramarzy i kilka większych zakładów przemysłowych w Stryju nie przeznaczył dotąd Komitet stryjski żadnej zapomogi a w tej kategoryi jest poszkodowanych 254, którzy swą szkodę podali na kwotę zł. 841.400, mężowie jednak zaufania z zawodu kupieckiego zredukowali tę cyfrę na kwotą zł. 452.540 a Komitet stryjski na zł. 428.720. Wyznaczając dla tej katerorvi pogorzelców z funduszu Kom. kraj. zł. 82.000 wypadnie odszkodowanie w stosunku do stwierdzonej straty przeciętnie i okrągło 19 prc.

Subkomitet jest jednakowoż zdania iż rozdział kwoty zł. 82.000 nie powinien nastąpić ściśle w stosunku procentowym, lecz że przy rozdziale tej kwoty między poszkodowanych niniejszej kategoryi należy mieć na względzie majątkowe stosunki poszkodowanych w ogóle, jako też użyteczność powszechną każdego przedsiębiorstwa z osobna. Ztąd też przy rozdziale w wyższym stopniu należałoby uwzględnić zwłaszcza przedsiębiorstwa przemysłowe, zatrudniające większą ilość robotników jakoteż kupców, którzy przez rzetelne postępowanie ze swymi wierzycielami i publicznością na szczególniejsze zasługują uwzględnienie. Przedewszystkiem zaś należałoby brać w rachubę tylko tych kupców którzy, przed i po katastrofie pod niezmienioną firmą interes swój prowadzą.

Ponieważ zatem zdaniem subkomitetu rozdział kwoty zł. 82.000 między kupców nie powinien być szablowanym i mechanicznym, przeto subkomitet mniema iż zatwierdzenie repartycyi przez Komitet miejscowy zaprojektować się mającej należy do Komitetu krajowego. — Dla ułatwienia zaś tej czynności wnosi subkomitet aby Komitet krajowy wybrał subkomitet z 3 członków złożony, który imieniem Komitetu krajowego repartycyę tę ma zatwierdzić, zbadawszy wszakże dotyczącą propozycyę Komitetu stryjskiego jak na podstawie aktów jak i na skutek osobistego poznania stosunków na miejscu w Stryju.

Powyższej treści sprawozdanie, złożył subkomitet Komitetowi krajowemu, z prośbą, aby je przyjął do zatwierdzającej wiadomości a zawarte w niem wnioski zamienił w swą uchwałę.

SPRAWY MONARCHII

(*Toast generała van der Sloot. — Położenie w Węgrzech*).

Presse i inne dzienniki podają toast, jaki wzniósł generał-porucznik van der Sloot na bankiecie w Lewoczy, w Górnych Węgrach z okazyi uroczystości założenia kamienia węgielnego pod nowe koszary: „Wspólna armia — rzekł generał — składająca się ze wszystkich narodowości obszernego państwa zerwała już dawno z tradycyami przeszłości i po różnych kolejach zastosowała się do nowożytnego ustroju państwowego. Jej hasłem i zadaniem jest motto Cesarza i Króla: „zjednoczonemi siłami“, a hasło to jest jedynie w stanie dokonać wielkich dzieł. Żołnierzowi austro-węgierskiemu obce już są zachcianki uprzywilejowanego stanu, z zamiłowaniem pielęgnuje on najserdeczniejszą harmonię z ludnością, unika troskliwie wszelkiego zetknięcia się z politycznemi stronnictwami, a jego wyznaniem politycznem jest i pozostanie: „wierność dla Cesarza i Króla, wierność dla państwa“. Uwieńczony wawrzynem sztandar, który powiewał zwycięzko w tysiącach bitew, a nawet w dniach nieszczęścia utrzymał się z honorem, ten czcigodny sztandar, pod którym Niemcy i Słowianie walczyli ramię przy ramieniu z Madziarami, stoi i dzisiaj niewzruszenie; Niemiec i Słowianin jak dawniej tak i teraz wita w wojowniku madziarskim swojego brata, swojego przyjaciela, albowiem wspólną wszystkich ojczyzną są wielkie, piękne, ukochane Austro-Węgry. Ta wspólność podnosi nas i wzmacnia, z niej czerpiemy nową nadzieję, nową odwagę i nowe siły dla przyszłości Monarchii!“

Peszteński ministeryalny *Nemzet* podnosi z żywem ubolewaniem, że dzienniki opozycyjne, które każde niebaczne słówko tego lub owego oficera wspólnej armii rozgłaszają z hałasem w intencyi wywoływania rozdrażnienia, konsekwentnie zbywają milczeniem to wszystko, coby mogło przyczynić się do podniesienia powagi armii i nawiązania pomiędzy nią a ludnością nici sympatycznej. Tak też się stało z pr toczonym przez nas powyżej toastem. N takiem postępowaniem — kończy *Nemzet* musi ubolewać każdy patryota, każdy pr jaciel spokoju, porządku i sprawiedliwoś

— Z Budapesztu piszą do *Polit. Co* „Na polu politycznem panuje obecnie n zupełniejsza cisza. Ministrowie przebywa po większej części zdala od stolicy, a putowani popowracali do ognisk domowy Wynik żniw i widoki wywozu zajmują ba dziej ogólny interes, aniżeli sprawozdania czynności poselskich, jakie składało w tych dniach kilku deputowanych, a o których zaledwie uczyniły wzmiankę organa publicystyczne. Cisza, jaka zapanowała dokoła, jest tem bardziej godną uwagi, iż umiarkowana opozycya już około Zielonych Swiąt projektowała wielkie demonstracye w południowych Węgrzech. Opozycza jednakże ma niezawodnie swoje powody, dla których zrezygnowała z projektu. Prawdopodobnem jest iż we wrześniu ze strony opozycyi nastąpią pewne manifestacye, zdaje się być jednak wykluczonem, jakoby mogły one oddziałać w jakibądź sposób na polityczne położenie, albowiem stanowisko rządu jest najzupełniej skonsolidowane, a gabinet mniej niżeli kiedykolwiek, może się obawiać zachwiania swojej pozycyi.“

Statystyka krajów okupowanych.

W tych czasach zostało ogłoszone obszerne dzieło pod tytułem: „Statystyka miejscowości i ludności Bośnii Hercogowiny na podstawie spisu z dnia 1 maja 1885“, zawierające wiele ciekawych dat i szczegółów, z których przytaczamy najważniejsze:

Bośnia i Hercogowina obejmują przestrzeń 5,1 0.088 hektarów (888 mil kwadratowych) z ludnością 1,336.091 dusz, pomiędzy temi 571.250 grecko-prawosławnych, 492.710 Mahometan, 265.788 katolików i 5805 żydów. Z poddanych Monarchii osiedliło się 25.273 osób stale w prowincyach okupowanych. Według stanu lub powołania znajduje się w Bośnii i Hercogowinie: 2271 duchownych, 1586 urzędników państwowych i komunalnych, 498 nauczycieli 8162 właścicieli ziemskich, 117.466 usamowolnionych włościan i 197.833 kmieci (dzierżawców dziedzicznych). Z całej ludności męskiej przypada tedy 2·06 prc. na klasę większych właścicieli (agów), 29·75 prc. na usamowolnionych włościan i 59·09 na kmieci. Najwięcej usamowolnionych włościan znajduje się w obwodach serajewskim i bihackim, najwięcej agów w Hercogowinie, najwięcej kmieci w obwodach banialuckim i mostarskim.

Obie prowincye posiadają 47 miast, 31 miasteczek, 5261 wsi z 215 429 domami. Do największych miast należą: Serajewo (26.268 mieszkańców), Mostar (12.665 mieszkańców), Banialuka (12 557 miesz.), Bjelina (7807 m.), Dolna Tuzla (7189 m.), Trawnik (5933 m.) i Teszanj (5809 m.) Godnem jest uwagi, iż w pięćdziesięciu największych miejscowościach kraju mieszka 100.413 mahometan, 35.069 prawosławnych, 23.279 katolików i 5?50 żydów, z czego pokazuje się — odpowiednio do historycznego rozwoju Bośnii za panowania tureckiego — że *gros* ludności miejskiej przypada na Ma-

---

— Większą ma ten zasługę, który karności i subordynacyi w obozie przestrzega, niźli ten który z nieprzyjacielem w awanturniczych okazyach harce wyprawuje a w obozie zgorszenie szerzy Ufam mości Stadnicki, iż dzielnem zachowaniem się w tej oto potrzebie, zmażesz ową bezpotrzebną wyprawę na Pieczary i następne excessa...

Ale już Stadnicki cały wzburzony podjechał ku Hetmanowi i krzyknął:

— Mniej słów kaznodziejskich mości Zamoyski! Nie żądam od Hetmana niczego, jeno tego, by mi okazyę dał krew moją ofiarować, a z imćp. Zamoyskim rozprawim się o resztę, gdy z Pskowem koniec będzie...

I coś jeszcze krzyczeć chciał, ale go już nikt słuchać nie mógł, bo nagle w oddali, na rozjaśnionem już nieco niebie, ukazał się umówiony sygnał, czerwona chorągiewka, którą owi Niemcy na wałach obok baszty nieprzyjacielskiej zatknęli. W tymże momencie dały się słyszeć wystrzały straży, która onych Niemców z murów dostrzegłszy, już hasło załodze dawała.

Nie było chwili do stracenia.

Ruszono tedy cwałem. Naprzód owa piechota niemiecka, ale ta nadbiegłszy ku onej szczerbie w pierwszym murze fortecznym, i widząc jako szczupłą była, i wolnego przechodu nie dawała, wstrzymała się nagle w biegu, innym drogę tamując.

— Naprzód! wielkim głosem krzyknął Stadnicki, który w zapalczywości swej, nie przestrzegając przepisanego porządku, już się był z całą kompanią swą tak wysforował, że wszystkich wyprzedził, i na karki owej piechocie wjeżdżał, a widząc, jako ona ciągle nad rowem stała, z miejsca się nie ruszając:

— Z koni! zawołał ku swoim, i sam najpierw z konia zeskoczywszy, już naprzód szedł, mając obok siebie Dołęgę a za sobą całą swą rotę, także już pieszo idącą. Tedy, pominąwszy Niemców, z szablą z pochew wydobytą, rzucił się Stadnicki za swymi ku owemu wyłomowi, i w jednem mgnieniu oka straż nieprzyjacielską pogromiwszy, wkroczył do wnętrza.

Zamoyski i inna starszyzna, między którą i Rotmistrz Szornel się znajdował, w przerażeniu patrzyli, zapobiedz już nie mogąc, jak owa garstka śmiałków, zdawało się, na śmierć niechybną szła.

Z murów coraz liczniejsi żołnierze gęsto strzelać poczęli, a już i z baszty jednej z dział walić zaczęto, na zbliżających się zaś pod mury ciskać kamienie ogromne, i wielkie belki drewniane, ostremi ćwiekami żelaznemi nabijane.

Ale Węgrowie, pod wodzą dzielnego Gabryela Bekiesza, hurmem teraz rzucili się ku wyłomowi, a już i działa nad rzeką Weliką ustawione, grać pięknie zaczęły, i owe kule ogniste, które już pod Wielkiemi Łukami, z niezwykłym sukcessem użyte były, ukazały się w powietrzu, lecąc do wnętrza twierdzy.

Pierwsze promienie wschodzącego słońca zgasły wśród gęstych tumanów dymu i kurzawy z walących się murów. Strzelnice nieprzyjacielskie, tak potężnie z dział rażono, że armaty tam rozstawione wnet się powaliły i nieużytecznemi się stały. A przez coraz większe wyłomy parły się roty jedna za drugą bez ustanku, siekąc i spędzając z murów załogę.

Stało się tedy larum ogromne w twierdzy. Przerażona nagłem wkroczeniem załoga, widząc straż z murów uciekającą, tłumiła się w trwodze i popłochu straszliwym. I byłby już wtedy bezwątpienia Psków zdobyty, gdyby nie Jan Szujski, który widząc takowe przerażenie powszechne, sam jeden wśród tej gromady spłoszonej, zachował krew zimną i umysł przytomny. Widziano, jako na białym koniu pędząc, na wszystkie strony rozkazy wydawał, wstrzymując uciekających to groźbami, to prośbą. A tu już w mieście i w dzwony na gwałt bić poczęto, i Władyka pskowski, przywdziawszy szaty cerkiewne, obrazy świętych z cerkwi powynosić kazał, i procesyonalnie obnosząc je po ulicach, sam przemową do odwagi i oporu wzywał.

Gdy się to w mieście działo, Stadnicki i Dołęga przedarłszy się przez mur pierwszy i rowy po za nim przeciągnione, wprost lecieli z kompanami swymi ku onej baszcie Pokrową zwanej, którą, że była słabo obsadzona, z małym trudem zdobyli i wnet proporce swoje na wieży zatknąwszy, obejrzeli się ztamtąd co dalej czynić. Tu się dopiero przekonali, jak zuchwałem było ich przedsięwzięcie.

Po za pierwszym murem, przez który się przedarto, nieprzyjaciel usypał w trzech szeregach mocne wały, rowami okopane i silnie bronione, które wprzód zdobyć było potrzeba, aby się do miasta módz dostać. To też Węgrzy u tych okopów stanąwszy, już się dalej posunąć nie mogli, bo nieprzyjaciel słowami Szujskiego i Władyki zagrzany, całą siłą rzucił się ku ich obronie i uderzył na Węgrów, którzy jako lwy walcząc, nic wszakże dalej zdziałać nie mogli, wielu najsławniejszych swych wojowników tracąc. Tu między innymi poległ, rwąc się pierwszy na okopy, mężny wódz węgierski Gabryel Bekiesz i byłoby nawet ciało jego stratowane, na bojowisku zostało, gdyby ci co za nim szli, widząc jako śmiertelnie kulą ugodzony, wali się na ziemię, nie pochwycili go i wedle węgierskiego obyczaju nie unieśli z pola bitwy ku swoim.

Tedy zobaczył Stadnicki, iż gdyby Węgrowie od okopów wyparci, po za mur się cofnęli, on wraz z całą rotą swą, w onej zdobytej baszcie zostałby przez nieprzejaciela otoczony. A gdy to obaczył, już nie myśląc o zatrzymaniu onej baszty, wyruszył z niej na pomoc Węgrom, kazawszy jeno ogień podłożyć pod drewniane przybudowania, okalające tę basztę od strony miasta, które wnet płonąć poczęły, a że wiatr był silny, tedy iskry na miasto leciały, wzniecając pożogę w pobliskich domostwach i coraz większego popłochu stając się powodem.

Wszakże owe kule ogniste, które wciąż w powietrzu latały, nieprzyjacielowi żadnej nie czyniły szkody, ku wielkiemu naszych zdziwieniu. Niebawem też spostrzeżono, iż Szujski z doświadczenia w Wielkich Łukach nabytego, korzystając, kazał wszystkie bliskie domostwa i baszty pokryć gliną i darnią, gdzie owe kule grzęzły, gasnąc bez szkody. Widząc to Stadnicki, który wśród najstraszliwszego ognia na wszystko baczne miał oko a przemyśliwał jeno nad zdobyciem rychłem całej twierdzy i miasta, za co by jemu główny zaszczyt przypadł, już się w krótkich słowach zmówił z Dołęga i i innymi ochotnikami, aby oną przezorność Szujskiego zniweczyć.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WRATYSŁAW DANIŁOWICZ.

hometan, zaś ludności wiejskiej na żywioł prawosławny.

Porównując powiaty wedle ich przecięciowego zaludnienia pokazuje się, że zaludnienie to zmniejsza się stopniowo z północy ku południowi. Przecięciowo przypada w całej Bośnii na jedną milę 1505 mieszkańców.

W krajach okupowanych znajduje się: 31 katolickich, 16 mahometańskich (tekes) i 13 prawosławnych klasztorów, dalej 929 meczetów, 285 prawosławnych i 144 katolickich kościołów. Archeologów zainteresuje niezawodnie, że w Bośni i Hercogowinie naliczono ogółem 206 ruin i 32 zamków. Obok 859 szkół wyznaniowych — pomiędzy temi 760 mahometańskich, 59 prawosławnych, 27 katolickich i 13 izraelickich — znajduje się tylko 67 mięszanych szkół państwowych i komunalnych.

Charakterystyczną cechą przemysłu krajowego jest wielka liczba młynów i gorzelń, pierwszych 10.490, drugich 2.900. Dalej znajduje się: 165 pieców wapiennych, 146 kamieniołomów, 93 tartaków, 41 cegielń, 9 browarów, 61 kopalń kruszcu, 34 kopalń węgla i 3 soli; w końcu skonstatowano 78 źródeł mineralnych.

Godnem także uwagi jest zestawienie całego aparatu, służącego do administracyi kraju. Cała administracya sprawowaną jest z pomocą mniej więcej 1000 urzędników a bezpieczeństwo i porządek publiczny poruczono załodze złożonej z 25.000 wojska, 1.900 żandarmów i kolumnie ruchomej z 400 ludzi.

Z Belgradu.

(Wyjazd króla do Niszu — Przedłożenia finansowe. — Oświadczenie p. Kaljevica — Manewry wojskowe)

Król Milan już wczoraj miał wyjechać do Niszu na uroczystość otwarcia sesyi skupczyny. Wedle listu do *Pol. Corr.* punkt ciężkości tej sesyi ma spoczywać w przedłożeniach finansowych. Minister skarbu Mijatowic przygotował szereg projektów, które mają na celu nie tylko pozyskanie owych 22 milionów, jakie są potrzebne dla trwałego uregulowania budżetu państwowego, lecz stanowcze uchylenie istniejącego niedoboru, przyczem jednakże militarne stanowisko Serbii niedozna żadnego szwanku.

P. Kaljevic oświadczył jednemu z dyplomatów, iż zupełnie bezzasadną jest pogłoska o jego powołaniu do utworzenia nowego gabinetu; p. Kaljewic dodał przytem, iż nie ma bynajmniej ochoty zamienienia swojej posady poselskiej w Bukareszcie na tekę ministeryalną.

Po zamknięciu skupczyny odbędą się w południowej części królestwa wielkie manewry wojskowe.

KRONIKA

† **Książę Aleksander Czartoryski** zmarł w dniu wczorajszym o godzinie 5 rano w pałacu na Woli Justowskiej, pod Krakowem, przeżywszy lat 73. Dłuższa ciężka choroba kazała spodziewać się tego smutnego wypadku, który dotyka rodzinę książąt Czartoryskich i wywoła niewątpliwie żal we wszystkich sferach w kraju. Zwłoki z Woli Justowskiej przewiezione zostaną do grobu rodzinnego w Sieniawie po odprawieniu żałobnego nabożeństwa w poniedziałek dnia 12 b. m., w kościele parafialnym św. Salwatora na Zwierzyńcu.

(*m*) **W pracowni** artysty rzeźbiarza, T. Barącza, oglądaliśmy wykończone w tych dniach dzieło sztuki, przedstawiające „Oswobodzenie“. Na piedestalu wznosi się pięknie modelowana postać młodziana; w całej postawie, w każdym ruchu, w twarzy, przebija się niezwykła energia. W prawej ręce, wzniesionej do góry, błyszczy nagi miecz, a w lewej trzyma młodzian skruszone kajdany. Na prawem ramieniu młodziana siedzi orzeł zrywający się do lotu. Całość jest wielce efektowną.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10) nadesłał p. Lachner dwa portrety olejne: kapitana M.... i pani M.... Wystawiony jest także medal pamiątkowy ks. Adama Sapiehy, wykonany przez p. Marconiego, profesora politechniki lwowskiej.

— **Festyn na rzecz weteranów** z r. 1831 odbędzie się jutro, w niedzielę, na Wysokim Zamku, w połączeniu z bogato uposażoną loteryą fantową (między innemi jest do wygrania oryginalny obraz pendzla p. Jezierskiego). Komitet ze swej strony wszelkich dokłada starań, by publiczności pobyt na Wysokim Zamku uprzyjemnić, do czego i program, plakatami ogłoszony, winien się przyczynić. Podczas festynu znana zaszczytnie z ostatniego karnawału muzyka pułku 95 pod osobistem kierownictwem swego kapelmistrza p. A. Forki, odegra cały szereg klasycznych i nowoczesnych utworów. Spodziewać się należy, że sam cel zabawy potrafi zelektryzować naszą publiczność. Wstęp wynosi tylko 20 ct.

— **Towarzystwo rzemieślników ruskich** „Zoria“, urządza jutro, w niedzielę, festyn w ogrodzie Kiselki (nad stawem). W program wchodzą: produkcya kapeli wojskowej pułku pieszego nr. 9, chóru lwowskich spiewaków, chóru wiejskiego z Romanowa, tańce, strzelanie z flobertów, zabawy towarzyskie, a wieczorem ognie sztuczne, spiew chórów na stawie przy oświetleniu bengalskiem i t. d.

— **Krakow** 9 lipca. Uroczystości jubileuszowe prof. dr. Ludwika Teichmanna rozpoczęły się dnia 2 b. m. korowodem z pochodniami, jaki o godzinie 9 wieczorem przy dźwiękach salinarnej muzyki wielickiej z *Collegium phisicum* przy ulicy Śtej Anny, przez Rynek i ul. Floryańską przed mieszkanie jubilata wyruszył. Dwieście pochodni niosła młodzież uniwersytecka; reszta mniej szczęśliwych, którym się pochodnia do ręki nie dostała, w porządnie sformowanych szeregach, otoczona tłumami publiczności poprzedzała muzykę. Skoro korowód stanął przed mieszkaniem jubilata, udała się na górę do mieszkania tegoż delegacya młodzieży, w imieniu której przemawiał słuchacz medycyny St. Ruczka, tłómacząc uczucia, jakie uczniów wydziału lekarskiego do podjęcia tej uroczystości jubileuszowej skłoniły. Rozrzewniony Jubilat delegacyi łzami, a zgromadzonej przed mieszkaniem młodzieży krótkiemi serdecznemi słowy z okna dziękował, a które to słowa młodzież entuzyastycznemi okrzykami „Niech żyje“ przyjmowała.

Właściwa uroczystość jubileuszowa odbyła się dnia następnego o godzimie 12 w południe. Bogato i gustownie na ten obchód przystrojona sala wykładowa w *Theatrum anatomicum* zapełniła się młodzieżą, miejsca honorowe zajęli reprezentanci senatu akademickiego, profesorowie uniwersytetu, delegaci różnych Towarzystw, lekarze, i zaproszeni goście, a na ich czele rodzina jubilata.

Skoro ukazał się Jubilat, wprowadzony przez grono uczniów wydziału lekarskiego, powitał go chór akademicki kantatą, poczem imieniem uczniów medycyny przemówił medyk Michalik podnosząc zasługi jego na polu naukowych odkryć, czcząc w nim pracownika na niwie ojczystej, profesora starającego się gorliwie o wykształcenie swych uczniów, męża dla uniwersytetu Jagiellońskiego w ogólności, a dla krakowskiego wydziału lekarskiego w szczególności nietylko w skutek swej 25 letniej żmudnej pracy profesorskiej zasłużonego, ale i przez to, że za jego staraniem powstał krakowski zakład anatomiczny, że jego pracy zawdzięczyć trzeba pierwszorzędnego znaczenia muzeum anatomiczne. Wreszcie ofiarował mowca Jubilatowi imieniem uczniów wydziału lekarskiego jego popiersie z przeznaczeniem, by takowe przyozdobiło salę, w której tyle pokoleń uczniów pokarm duchowy z ust jego pobierało.

Po przemówieniach rektora Łepkowskiego imieniem senatu akademickiego, a prof. Blumenstocka, dziekana lekarskiego, imieniem grona profesorów tegoż wydziału, przemawiał prof. Kadyj, imieniem sekcyi lwowskiej galic. Towarzystwa lekarskiego, wręczając Jubilatowi adres od członków tejże sekcyi, prof. Rozner, imieniem krakowskiego Towarzystwa lekarskiego, delegaci sekcyj przemyskiej i rzeszowskiej galic. Towarzystwa lekarskiego, delegat b. asystentów prof. Teichmanna, delegat i prezes krakowskiej Czytelni akademickiej medyk Płochocki, wręczająo jubilatowi dyplom na członka honorowego tegoż Stowarzyszenia.

Na każde z tych przemówień odpowiadał jubilat, a słowa jego tchnęły szczerością i przekonaniem, że zasługi jego, jakie mowcy podnoszą, wynikają tylko z wypełniania obowiązków, jakie na każdym prawym członku społeczeństwa ciążą, jakich nikomu zaniedbywać nie wolno, do spełniania których każdy, zarówno profeser jak uczeń poczuwać się winien. Zakończył zwrotem do błogich rządów Najmiłościwiej nam panującej Dynastyi, którym zawdzięczać mamy możność naszego rozwoju.

Wreszcie dr. Henryk Kadyj, profesor Lwowskiej szkoły weterynaryi, dedykował jubilatowi z okazyi tego uroczystego obchodu pracę swoją: „O naczyniach krwionośnych rdzenia pacierzowego.“ Telegramów i pism gratulacyjnych nadeszło w ciągu uroczystości około 90, między niemi od takich powag naukowych jak od profesora anatomii Langera i prof. chemii lekarskiej Ludwiga w Wiedniu, od nestora anatomii w Niemczech Juliusza Budge, od prof. Virchova z Berlina, Rokitańskiego z Wiednia, Waldeyera z Berlina, Lohmayera z Getyngi, Moosa z Heidelbergu, Henryka Hoyera z Warszawy, Hoffmanna, Grubego, Politzera z Wiednia, rektora Żmurki ze Lwowa, od Hlavy, Steffala i Gottfrieda w Pradze, Zukerkandla w Gracu i w. i. Dalej od Towarzystwa fizyologicznego w Berlinie, od wydziału lekarskiego Towarzystwa naukowego w Poznaniu, od Towarzystwa lekarskiego Warszawskiego, od Towarzystwa przyrodników imienia Kopernika we Lwowie, od uniwersytetu Lwowskiego, od profesorów Lwowskiej szkoły politechnicznej i Lwowskiej kliniki położniczej, od profesorów i lekarzy z Dorpatu, od Spolku czeskich lekarzy w Pradze, od członków warszawskiej Gazety lekarskiej, od Przemyskiej, Samborskiej, Zaleszczyckiej, Tarnowskiej, Czortkowskiej i Sanockiej sekcyi galic. Towarzystwa lekarskiego, od lekarzy powiatu Drohobyckiego, od studentów medycyny rodaków z Dorpatu, od polsk. akad. Stowarzyszenia „Ognisko“ w Wiedniu, od akademickiego Spolku z Pragi, od wielu i z różnych stron Europy kolegów, przyjaciół i wdzięcznych uczniów.

Owacyę zakończyła ponowna kantata, wykonana pod przewodnictwem dyrektora p. Wiktora Barabasza przez chór akademicki. Biust ofiarowany Jubilatowi wykonał artysta rzeźbiarz p. Tadeusz Błotnicki z Krakowa.

W niedzielę dn. 4 lipca podejmowali pp. Teichmannowie u siebie liczne grono przyjaciół, znajomych i młodzieży akademickiej.

Godzi się wreszcie zanotować, że z okazyi tych uroczystości ofiarował czcigodny jubilat kwotę 600 zł., z których 100 zł. dla czytelni akademickiej w Krakowie, zaś 500 zł. komitetowi, zajmującemu się urządzeniem uroczystości jubileuszowych do dowolnego rozdzielenia pomiędzy inne Stowarzyszenia akademickie krakowskie.

— **W uniwersytecie** Jagiellońskim dnia wczorajszego, p. Adam Ostaszewski, z Wzdowa, doktorand praw, uzyskał stopień doktora filozofii. Rozprawa doktoryzacyjna nosi tytuł: „O wpływie sztuki włoskiej na polską w XVI wieku“.

— **Stan powietrza.** Barometr opada — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 10 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr zachodni, średnia temperatura dnia około 20°C., stan nieba zmienny, powietrze wilgotne i skłonne do burzy, deszcz chwilami o znaczniejszym opadzie.

= **Znikł bez wieści** od kilku dni 9-letni chłopczyk Jan Antoniak, blond włosów, siwych oczu, w bronzowem ubraniu, syn tutejszej praczki, pod l. 64 przy ulicy Janowskiej mieszkającej.

= **Spłoszyły się** wczoraj na ulicy Janowskiej konie jakiegoś wieśniaka i stratowały zarobnika Mikołaja Marceluka, gdy tenże chciał je zatrzymać.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono czarną wełnianą damską suknię, nową, ze słusznej osoby, bez kaftanika, z czarną aksamitną bufą i z takiemiż szerokiemi szarfami po jednym boku, wartości 25 zł.; czarną rotundę, wartości 28 zł.; czarną jedwabną parasolkę z czarną koronką, wartości 5 zł., i szarą barchanową spódnicę. — Znaleziono dwie kartki zastawnicze nr. 4.155 i 6.985, na sawonet z łańcuszkiem, za 8 zł., i na pierścień za 3 zł. w galic. banku kredytowym zastawiony. — Zakwestyonowano opończę bronzową, komuś skradzioną.

Kradzież korali. O sprzeniewierzeniu skrzyni korali wartości 10.000 złr., przez Izaaka Strausa, z Wałęża, na szkodę Marco Fajani, kupca koralami, chwilowo w Krakowie zamieszkałego, dowiaduje się *Czas*, iż Izaak Straus, otrzymawszy dnia 8 b. m. ową skrzynię z koralami od Fajaniego, celem odwiezienia jej na kolej, sprzeniewierzył ją z izraelitą Abramem Donnerem, z Bełza pochodzącym, lakiernikiem, na Kazimierzu zamieszkałym. Ostatni wyszukał jeszcze do pomocy Ozyasza Szpaltera krawca, pochodzącego z Bełza a zamieszkałego także na Kazimierzu i wszyscy trzej razem pragnęli czemprędzej umknąć z koralami z Krakowa. Dyrekcya policyi atoli przedsięwziąwszy zaraz poszukiwania w tej sprawie przez komisarza p. Władysława Swolkina i inspektora Feilera, przyaresztowała już dwóch sprawców tego sprzeniewierzenia, tudzież odszukała na dworcu kolei w Płaszowie, sprzeniewierzone korale, które poszkodowanemu zwróciła.

— **Katastrofa w Alpach.** Z dotychczasowych doniesień okazuje się, że zwłoki Pallaviciniego, Crommelina i przewodnika Rangentinera nie zostały jeszcze znalezione. Wiadomości, które wczoraj nadeszły i które już stwierdzone zostały, donoszą tylko o znalezieniu zwłok przewodnika Rubisoiera. Depesza burmistrza Linzu, nadana d. 8 b. m. o godzinie 9 minut 32 wieczór, donosi: Dotychczasowe wiadomości z Grossglockner stwierdzają, iż znaleziono tylko rozbite zwłoki przewodnika Rubisoiera w bardzo niebezpiecznem miejscu. O 20 kroków wyżej znaleziono czarny kapelusz Pallaviciniego. Poszukiwania są tam bardzo niebezpieczne, a utrudnia je jeszcze niepogoda. Wcześniejsza zaś depesza buchaltera wiedeńskiego klubu dżokejskiego, który w poszukiwaniach wziął udział, nadana w Linzu o godzinie 5 minut 58 po południu, brzmi: „Dziś udaję się do Glocknerhaus, a jutro zatelegrafuję z Heiligenblut, jeśli zajdzie co nowego. Zwłoki nieszczęśliwych turystów pochowane będą zapewne w Heiligenblut, ponieważ transport byłby niemożebny. Pogrzeb odbędzie się najwcześniej w niedzielę“. Miejsce, w którem nastąpiła katastrofa i gdzie znaleziono zwłoki przewodnika Rubisoiera, nazywane jest „Pasterce“. Nieszczęśliwi turyści, jak się okazuje, stąpali po zaspie śnieżnej na stromej pochyłości skalnej, a gdy zaspa usunęła się im z pod nóg, spadli w przepaść, 1000 metrów głęboką. — D. 3 b. m. utracił życie w podobny sposób na górze Brandjoch pod Insbruckiem turysta Witting, drukarz. Zwłoki jego znaleźli pasterze w głębokiej przepaści, roztrzaskane.

— **Kongres oryentalistów w Wiedniu.** Od 27go września do 2go października r. b., pod protektoratem Najdost Arcyksięcia Rainera odbywać się będzie konkres oryentalistów w Wiedniu. Na kongres ten zaproszeni zostali: Adademia krakowska i wielu polskich uczonych, jak n. p. ks. biskup Baranowski, pp. Baudouin de Courtenay, Biberstein-Kazimirski, A. Brückner, Aleksander Chodźko, Władysław Chodźkiewicz, L. Cwikliński, hr. Wojciech Dzieduszycki, Jan Hanusz, Kazimierz Jarochowski, Jan Karłowicz, hr. Lanckoroński, Ksawery Liske, J. Łepkowski, Lucyan Malinowski, Kazimierz Morawski, hr. Konstanty Przezdziecki, Sienkiewicz (z Tokio w Japonii), St. Smolka, Maryan Sokołowski; Mourycy Straszewski, hr. St. Tarnowski, Tadeusz Wojciechowski, Stanisław Wysocki, hr. Karol Załuski i t. d. Ktoby w zaproszeniu był pominięty a pragnął przyjąć udział w kongresie, winien nadesłać 7 złr. i dokładny swój adres do Wiednia pod adresem: „Organisations-Comité des siebenten internat. Orientalisten Congresses, Wien (Universität).“ Dotychczas zgłosiło się już przeszło 100 członków. Kto pragnie wnieść jaki referat, lub mieć odczyt, winien zgłosić się najdalej do 1go sierpnia b. r.

— **Z wielką uroczystością** obchodziła dnia 5go b. m. Szwajcarya pięćsetną rocznicę wiekopomnej bitwy pod Sempach i legendowego bohaterstwa Arnolda Winkelried. Po Mszy św., odprawionej w kaplicy pamiątkowej na pobojowisku pod Sempach, i po wygłoszeniu mów, odbyły się w obecności przedstawicieli 22 kantonów i 20.000 rzeszy igrzyska ludowe. Mianowicie 450 uczestników, podzielonych na siedm grup walczących, oddało obraz bitwy, poczem już o zmroku wojownicy wkroczyli do wspaniale oświetlonej Lucerny.

— **Spółka obywatelek ziemskich.** W dniu 2 b. m. zawarty został w Warszawie akt notaryalny, mocą którego ośm obywatelek wiejskich z okolic Tarczyna i Grójca zawarło spółkę dostarczania do Warszawy produktów ziemskich. Wspólniczki tytułem wkładów na kapitał zakładowy wniosły po 1.000 rubli i zakładają dwa sklepy w Warszawie: jeden na Nowym Swiecie, drugi przy ulicy Chłodnej.

— **Zabytki.** Na Via Salaria w Rzymie, odkopano w ostatnich dniach grobowiec zwany mauzoleum Luciliusza Petusa i jego siostry Lucylii. We wnętrzu grobowca znaleziono sarkofagi, popiersia marmurowe, napisy, sztuki itd.

— **Wiek francuskich kompozytorów** i kapelmistrzów przedstawia się następująco: Ambroży Thomas 75, Gounod 68, Saint-Saens 51, Reyer 63, Massenet 44, Paladilhe 42, Pessart 43, Widor 41, Marmontel 70, Leo Délibes 50, Faure 56, Lecocq 54, Metra 56, Nintter 58, Audran 44, Salomon 48, Chabrier 44, Joncières 47, Salvayre 39, Serpette 40.

— **Oryginalne imiona.** Pewien Szkot, nazwiskiem John New (Jan Nowy), nazwał pierwszego syna Something New (Coś Nowego), a drugiemu dał imię Nothing New (Nic Nowego). Ciekawa rzecz jakby też obecnie ochrzcił córkę?

— **Twierdzenie Musset'a** jakoby walc był pochodzenia niemieckiego jest mylnem. Taniec ten został wprowadzony na dworze w Fontainebleau za Henryka II w roku 1556 przez hr. de Sault pod nazwą *la volte de Sault* i od razu zyskał powszechne uznanie.

— **Według statystycznych danych** biura Veritas, w ciągu miesiąca maja r. b. zginęło na morzach 80 statków żaglowych i 8 parowców.

— **Samobójstwo.** Szef banku wiedeńskiego „Otto Jung & Comp.“, Zygmunt Dietriehstein, z powodu poniesionych na giełdzie strat, zastrzelił się w tych dniach w Szwechacie.

— **Cholera.** Depesza z Rzymu dnia 8 b. m. donosi: W ostatnich 24 godzinach, w Codigoro zachorowało osób 7, umarła 1; w Wenecyi zachorowała 1, zmarły 2; w Brindisi zachorowało 7, umarły 4; we Francavilla zachorowało 49, umarło 19; w Latiano zachorowało 45, umarło 21; w San-Vito zachorowało 27, umarły 4; w Erchie zachorowało 8, umarła 1 osoba.

— **Widoki Ossyaku.** W tych dniach, przybył z Rzymu do Warszawy, utalentowany malarz, Aleksander Gierymski, i przywiózł z sobą kartony z widokami, które zdjął z Ossiaku, miejsca legendowego, w którem niegdyś Bolesław Śmiały pokutnicze pędził życie, a przez które Gierymski teraz przejeżdżał.

— **Wypadki w Londynie.** W roku ubiegłym zmarło w Londynie 79.441 osób, w tej liczbie 2.303 skutkiem nieszczęśliwych wypadków. Samych wypadków przejechania, które pociągnęło za sobą śmierć, było 266, a liczba ta w poprzednich latach była jeszcze większą.

— **Kanadyjska kolej** Spokojnego Oceanu, w tych dniach oddana została do użytku powszechnego. Pierwszy pociąg, który dnia 28 czerwca wyjechał z Montreal, nad oceanem Atlantyckim, przybył dnia 4 b. m. szczęśliwie do Vancouver, nad oceanem Spokojnym.

— **Tajemnicze morderstwo** popełnione zostało w Brukseli. W dniu 28 z. m. wieczorem, na ulicy Fonsny, na przedmieściu brukselskiem Saint Gilles, znaleziony został w pobliżu dworca kolei południowej worek, zawierający ręce i nogi kobiety. Zarządzone niezwłocznie przez policyę śledztwo, doprowadziło jedynie do odszukania w pobliżu worka sukni kobiecych. Powołani lekarze oświadczyli, iż znalezione części ciała odcięte zostały z taką znajomością anatomii, że tylko lekarz lub stu-

dent medycyny może być sprawcą zbrodniczego czynu. Ponieważ jednak najusilniejsze zabiegi policyi do żadnych niedoprowadziły rezultatów, zaczęto mniemać, iż student jakiś, zabrawszy odcięte części ciała z sali sekcyjnej amfiteatru anatomicznego, popełnił podobnie niesmaczny żart, chcąc zaintrygować władze. Niemniej poszukiwania ze strony policyi w celu odkrycia niewczesnego figlarza, nieustawały. Naraz w dniu 2 b. m. policya brukselska otrzymała zawiadomienie, iż na stacyi Vilvorde, kolei antwerpsko-brukselskiej, otworzono stojącą od pewnego czasu, zaadresowaną do nieznajomego człowieka *poste-restante*, a wydającą coraz przykrzejszą woń skrzynię, w której znaleziono tułów i głowę kobiety. Po skonfrontowaniu poćwiartowanych części ciała okazało się, iż należą one do jednej i tej samej osoby. Policya podwoiła usiłowania dla odkrycia sprawcy zbrodni, która w Brukseli wielkie wywarła wrażenie.

— **Niezwykły proces** rozstrzygnęły w tych dniach sądy paryskie. P. Villeneuve obstalował u literata p. Combes, biografię swojej zmarłej żony, która pochodzenie swoje wywodziła od prastarego królewskiego rodu Azteków w Meksyku od Montezumy. Umówione za pracę tę honoraryum wynosiło 10.000 fran. Zanim jednak dzieło zostało ukończone, p. Villeneuve ożenił się po raz drugi i po krótkiem używaniu nowego szczęścia, zszedł do grobu. P. Combes przedstawił tedy wdowie biografię jej poprzedniczki, lecz pani Villeneuve zapłaty honoraryum odmówiła na zasadzie, iż nie ona, lecz jej zmarły mąż obstalował książkę. Sprawa poszła przed sąd, który skazał panią Villeneuve, jako ogólną spadkobierczynię męża, na zapłacenie 4.000 fr. Niezbyt to przyjemnie co prawda zapłacić 4.000 fr. za hymny pochwalne, pisane na cześć poprzedniczki w miłości męża!

— **Olbrzymie ceny** płacą Anglicy za rzadkie okazy storczyków. Na odbytej w Londynie licytacyi kwiatów, odmiana podzwrotnikowego tego kwiatu zwana *Odontoglossum Pescatorei*, barwy żółto złotawej przechodzącej odcieniami do lśniąco-białej w środku kielicha, uzyskała cenę 165 gwinei; druga zaś odmiana zwana *Odontoglossum crispum*, biała nakrapiana dużemi bronzowemi centkami, nabyta została za 160 gwinei.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych.

(*m.*) Jutro odbędzie się ostatnie walne zgromadzenie lwowskich członków Tow. przyj. sztuk pięknych, na którem była dyrekcya przedłoży wyczerpujące sprawozdanie z swoich czynności za czas od 1 stycznia 1885 do 30 czerwca1886. Najważniejszą czynnością ubiegłego okresu było zlanie obu krajowych Towarzystw przyjaciół sztuk pięknych w jedno „Zjednoczone Towarzystwo". Bezpośredniem następstwem tej fuzyi było otwarcie nieustającej wystawy we Lwowie; stało się tem zadość długo żywionym życzeniom lwowskiego Towarzystwa. Członkowie lwowscy mają tę korzyść wypływającą z umowy, iż służy im prawo wraz z rodzinami odwiedzać nieustające wystawy bezpłatnie, tak tu, jak w Krakowie, a szanse wygranej przy losowaniu wzmogły się znacznie; bo gdy dawniej zakupowano dzieła sztuki za 1.000 do 1·500 zł., zakupuje obecnie te dzieła za kilkanaście tysięcy zł. rocznie. Umowa zapewnia zresztą i inne jeszcze korzyści dla lwowskiej filii „Zjednoczonego Towarzystwa", a względnie dla jej Reprezentacyi: Dyrekcya bowiem Krakowska przyznała reprezentacyi jedną z najwyższych swych atrybucyj, t. j. prawo zakupna dzieł sztuki do losowania do wysokości kwoty 1.500 zł. rocznie, nadto przyznano dla zrównoważenia stanowiska reprezentacyi wobec Dyrekcyi krakowskiej, iż I wiceprezes „Zjednoczonego Towarzystwa" wybierany będzie zawsze z grona członków reprezentacyi lwowskiej. Umowa ta obowiązywać zaczęła z d. 1 stycznia 1886 r. Z tym tedy dniem zakończyło Towarzystwo lwowskie i dyrekcya jego 18-letnią samoistną działalność, zlawszy się z Towarzystwem Krakowskiem pod naczelnem kierownictwem Dyrekcyi w Krakowie, która poruczyła zastępstwo swoje i kierunek spraw lokalnych we Lwowie reprezentacyi lwowskiej, w skład której weszli wszyscy członkowie byłej Dyrekcyi. Zadaniem tej reprezentacyi jest zarząd lokalny, współudział w najważniejszych czynnościach Dyrekcyi Krakowskiej i zarząd funduszami byłego Towarzystwa Lwowskiego, które przy zlaniu wyłączone zostały z pod ingerencyi Dyrekcyi, podobnie jak fundusze byłego Towarzystwa Krakowskiego są wyłączone z pod ingerencyi reprezentacyi lwowskiej. Jedynie fundusz żelazny, który od czasu zlania się obu Towarzystw tworzyć się będzie, należy do wspólnego zarządu i decyzyi całej Dyrekcyi, z wliczeniem członków reprezentacyi lwowskiej.

Dnia 15 maja r. z. odbyło się jeszcze jedno zwykłe Zgromadzenie dla przeprowadzenia wyborów prezesa i wiceprezesa, z których pierwszy (Leszek Dunin hr. Borkowski) zrezygnował, a drugi (ś. p. Tomasz Rayski) życie zakończył. Wybrani zostali: Prezesem Karol hr. Lanckoroński, wiceprezesem Otton Hausner, z których wszakże pierwszy wyboru nie przyjął. Kierownictwo sprawował tedy wiceprezes aż do zlania się obu Towarzystw. A gdy następnie po zlaniu się Towarzystw członkowie pp. O. Hausner, H. Rodakowski i dr. Z. Rieger wylosowani zostali, a wiceprezes p. Hausner stanowczo oświadczył, iż ponownego wyboru przyjąć nie może, wybrano w miejsce jego I wiceprezesem „Zjednoczonego Towarzystwa" p. Henryka hr. Skarbka, a do reprezentacyi pp. Adama Krechowieckiego i ks. prałata Kajetanowicza. Z innych spraw ważniejszych, wylicza sprawozdanie: Odbyta w roku zeszłym XVIII doroczna wystawa trwała dni 109. Dział obrazów obejnych liczył 128 numerów, dział akwarel i rysunków 23, a dział rzeźb 14. Na premię przeznaczono za zgodą Towarzystwa Krakowskiego olejodruk „Skarga" podług Rossowskiego; miały więc Towarzystwa w tym roku przejściowym premię jednakową. Przechodząc do rachunków zaznacza sprawozdanie, iż okres czynności z r. 1885 przeciągnął się aż do połowy roku bieżącego, że zatem musiano pokryć dochodami roku jednego, wydatki półroczne. A gdy nadto dochód się obniżył w ostatnim roku, gdyż sprzedano tylko 817 akcyi, podczas gdy w r. 1884 sprzedano ich 901, gdy z drugiej strony wydatki na premie spotęgowały się znacznie, gdyż w jednym r. 1885 miano do pokrycia aż dwie premie, co za sobą pociągnęło wydatek 3.148 zł. 88 ct., więc trafnem było przypuszczenie Dyrekcyi, iż fundusz obrotowy na pokrycie wydatków bieżących niewystarczy; słusznym i usprawiedliwionym był także jej wniosek przedłożony i uchwalony na nadzwyczajnem walnem Zgromadzeniu d. 15 listopada zr. „aby w razie, gdyby fundusz obrotowy na pokrycie wydatków bieżących z końcem roku nie wystarczył, pokryć je z funduszu galeryi obrazów zasilanego funduszem zapasowym." Jakoż zużyto nietylko cały fundusz zapasowy, ale nadto zaczerpnięto jeszcze 391 zł. 76 ct. z funduszu galeryi obrazów, tak, iż tenże wynosi obecnie tylko 609 zł. 41 ct. i jeszcze ma niektóre wydatki do pokrycia. Kończąc sprawozdanie daje dyrekcya krótki pogląd na 18-letnią działalność swoją: Urządzono 18 dorocznych wystaw, w których zapoznano publiczność nietylko z ruchem i postępem, jaki się objawia na polu sztuki polskiej, ale nadto zapoznano ją z niejednym utworem sztuki, stanowiącym dumę narodową. Nadzwyczajne wystawy zaś: „Unii Lubelskiej" i „Pochodni Nerona" przyniosły w rezultacie dwie fundacye stypendyjne, z których korzysta młodzież, kształcąca się w szkole sztuk pięknych w Krakowie.

Rozrzucono w tysiącznych odbitkach znakomitsze utwory malarzy polskich; z nich trzy arcydzieła; „Stańczyka", „Kazanie Skargi" i „Unie Lubelską." Dyrekcya szła w pomoc zasiłkami zwrotnemi, artystom polskim.

Zasilono sztukę polską z własnych szczupłych funduszów kwotą 25 750 zł. przez zakupno dzieł do losowania, a od osób prywatnych uzyskano przez pośrednictwo w sprzedaży kwotę 30.084 zł. razem przeto zyskano na rzecz sztuki 55.834 zł., która prawie w całości przypadła artystom polskim.

Pomoc dla Stryja.

Do Prezydyum c. k. Namiesnictwa wpłynęła kwota 327 zł. 75 ct., zebrana z dalszych datków gmin i mieszkańców prowincyi Salcburskiej, przez Prezydyum krajowe w Salcburgu; kwota 218 zł. 72½ ct., oraz dwie monety srebrne, niemające obecnie kursu, zebrana przez starostwo w Kitzbühel.

Na odbudowanie kościoła rzym. katol. w Stryju złożyli dalsze datki: I. Na ręce komitetu kościelnego w Sryju: Komitet pań w Stanisławowie przez panią Amalię Słonecką, nową kapę fioletową; Zygmunt Drągowski ze Lwowa 5 zł; ks. Łopatyński z Rozdołu 6 zł.; N. N. ze Stryja 2 zł.; Jan Zawadzki z Gródka w Rossyi 1 zł.; M. N. z Letni 1 zł.; Antonina Załoziecka z Hurniego 4 zł., Michał Kaczorowski ze Lwowa 2 zł; parafia Gręboszowska 4 zł 7 ct; parafia Jaryczowska 5 zł.; Okulska ze Stryja 3 zł; August Baumgardten ze Lwowa 5 zł:; parafia N. P. Maryi Snieżnej ze Lwowa 3 zł.; Ludwik Czyński z Jarosławia 3 zł. 50 ct. II. W Prezydyum Magistratu lwowskiego: Najprzew. ks. biskup Puzyna od JE. hr. Russockiego 50 zł; redakcya *Gazety Narodowej* 18 zł.

Egzemplarze albumu „Lwów-Stryjowi", nabywać można w administracyi *Gazety Lwowskiej* po cenie 1 zł. 50 ct. za mniej ozdobny, a 2 zł. 50 ct. za ozdobny z doliczeniem 20 ct. na koszta opakowania i wysyłki pocztowej na prowincyę.

Notatki literacko-artystyczne.

(*L*) **Dr. Zieleniewski Michał „Rys Balneoterapii"** Kraków 1886, 8 maja str. 391.

Dalszy ustęp dzieła poświęcony jest kąpielom wszelkiego rodzaju z wód mineralnych przyrządzonym, a przy każdej ich grupie podane jest naukowe porównanie najcelniejszych wód mineralnych zagranicznych z krajowemi, cyframi udowadniające wyższość niektórych naszych zdrojów jakoto: słonych, słono-jodo-bromowych i siarczanych nad współrzędnemi a obcokrajowemi (str. 244, 266, 267).

Autor opierając się na najnowszych rozbiorach chemicznych naszych zdrojów, a zatem na przyrodzonych ich własnościach, z prawdziwą miłością dla sprawy ojczystych wód mineralnych, ale z całą scyentyficzną ścisłością gorąco przemawia za naszemi wodami słonojodobromowemi i siarczanemi, wykazując uzasadnione przyznanie im doniosłego znaczenia leczniczego, nawołując wraz z prof. Dietlem (najzasłużeńszym obrońcą naszych wód mineralnych) polską publiczność, „aby ich używała jako drogocennych darów swojskich, aby je obracała na swój i kraju pożytek, aby się nieuchylała od obowiązku utrzymania krajowych zdrojowisk, aby do nich uczęszczała o ile to im wskazuje i zaleca sztuka lekarska, aby się wyrzekła nagannej obojętności dla krajowych zdrojowisk a upodobania cudzoziemskich tego rodzaju zakładów, owej zgubnej skłonności, która nie tylko nas samych rujnuje, ale nadto przyczynia się do zubożenia kraju całego. Słusznie mówi, iż połączonemi siłami: właścicieli naszych zdrojów, polskich lekarzy i polskich pacyentów, przywiedziemy do skutku: obrócenia naszych zdrojów lekarskich na pożytek ogółu, owych skarbów własnej ziemi, darzących zdrowiem pojedyncze osoby, szczęściem rodziny, a pomyślnością i bogactwem nasz kraj ukochany." (str. 267, 268.)

Część druga dzieła dr. Zieleniewskiego, obejmująca zasady leczeń osiąganych piciem wód mineralnych, ściśle naukowo traktowana, wyłącznie lekarzy interesuje, przeto w krótkości tylko o niej nadmienimy, iż omawiając wszelkie grupy wód mineralnych, nie zamilcza ani o jednym ojczystym zdroju, a o ważniejszych jak n. p. o źródłach: Birsztan, Buska, Ciechocinka, Druskiennik, Iwonicza, Krynicy, Lubienia, Morszyna, Pustomytów, Rabki, Rymanowa, Swoszowic, Szczawnicy, Wysowy i Żegiestowa wyczerpujące podaje opisy i naukowe ich ocenienie.

Ustęp o sztucznych wodach mineralnych i krajowych ich fabrykach może ogół czytelników zainteresować; albowiem z niego dowiadujemy się, iż w krajowych fabrykach wód mineralnych sztucznych, jakie istnieją w Warszawie, we Lwowie i w Krakowie łącznie wyrabia się co roku wód leczniczych za 170.000 złr.

Ostatnia trzecia część dzieła dr. Zieleniewskiego obejmuje wykład leczniczego zastosowania mleka i jego przetworów (maślanki, serwatki, żętycy, kumysu i kefiru), tudzież winogradu i innych owoców, a tu dowiadujemy się. iż i my posiadamy polskie zakłady kumysowe, w Sławucie (stacya kolei żelaznej brzesko-kijowskiej), w Bojarce (stacya kolei żelaznej Kijów-Bojarka) i w Warszawie, a nawet mamy polskie uzdrowisko winogradowe w Kamionce nad Dniestrem (gubernia podolska), którego grunt i klimat wybornie nadaje się do uprawy winnej latorośli i a zdrowe powietrze, taniość pomieszkań i utrzymania polecają Kamionkę ogólnym względom polskich lekarzy i ich pacyentów.

„Rys Balneoterapii" dr. Zieleniewskiego, zaleca się jasnością, czystością języka, potoczystym sposobem pisania a bez wszelkiej pedantyczności, tak iż nawet od niefachowych z przyjemnością czytać się daje; dla polskiej zaś publiczności jako obznajmiający ją ze wszelkiemi ojczystemi zdrojami mineralnemi i ich zakładami wielce jest zajmującym. To też nie bez podstawy sądzimy, iż praca dr. Zieleniewskiego chętnie od ogółu naszej publiczności będzie przyjętą, jako potrzebna i użyteczna dla lekarzy, dla właścicieli zdrojowisk a nawet dla wszystkich inteligentnych.

Druk i papier dzieła jest dobry, a staranność o stronę typograficzną cechuje to dzieło, porówno ze wszystkiemi w znakomitej drukarni *Czasu* wydawanemi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 10 lipca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·— do 8·40, żyto 5·90 do 6·35, jęczmień 5·50 do 6·50, owies 6·25 do 6·40, groch 5·80 do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 8·90 do 9·20, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— na termina *paritas* Lwów.

Tarnopol, Pszenica 7·— do 8·10, żyto 5·60 do 6·10, jęczmień browarny 5·25 do 6·—, owies 6·50 do 6·65, groch 5·75 do 8·50, wyka — do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 8·— żyto 5·— do 5·80, jęczmień 5·— do 5·80, owies 6·50 do —·—, groch 5·50 do 8·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·30 do 8·60, żyto 6·— do 6·55, jęczmień 5·50 do 6·54, owies 6·75 do —·—, groch 7·— do 9·50, wyka —.— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·— do 8·—, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień 5·40 do 5·60, owies 5·20 do 5·60, groch 6·— do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak 8·75 do 9·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 46·— do 62·— zł. loco chmielarnie, brak połowy ceny za 56 kilo.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 26·— do 26·25.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

** **Wystawa bukowińska.** *Czern. Zeitung* donosi, iż na ostatniem posiedzeniu komitetu administracyjnego, sekretarz generalny złożył sprawę ze stanu dotychczasowych zgłoszeń. Zgłosiło się w dziale przemysłowym 430, a w rolniczym przeszło 300, pomiędzy tymi ostatnimi 125 wystawców bydła rzeźnego, 100 wystawców koni, 92 przedmiotów rolniczych i 20 leśnych. Komitet uchwalił rozszerzyć w razie potrzeby objętość stajen, oraz wybudować osobny pawilon na wystawę mebli i sprzętów domowego gospodarstwa. Dla zbiorowej wystawy produktów rolniczych zostanie wzniesiony osobny pawilon (150 metrów kwadrat. objętości). Wielu wystawców buduje własne pawilony, pomiędzy innymi p. Krzysztofowicz ze Lwowa dla wystawy win i likierów, oraz wyrobów japońskich, a ogrodnicy Boczkowski i Piotrowski dla wystawy kwiatów, owoców i t. d. Dzisiaj już można powiedzieć, że wystawa będzie nader bogatą i urozmaiconą Pp. Ministrowie rolnictwa dr. Falkenhayn i oświaty dr. Gautsch przyrzekli zaszczycić ekspozycyę swoją obecnością.

OSTATNIA POCZTA

W uzupełnieniu wczorajszej telegraficznej relacyi o uroczystości udzielenia sakramentu bierzmowania Najd. Arcyksięciu Ferdynandowi i Najd. Arcyksiężniczce Maryi należy donieść, iż od Najj. Państwa i wszystkich Członków Najw. Domu nadeszły telegramy gratulacyjne. Najdost. Cesarzewiczowstwo przedwczoraj o godzinie 2giej po południu opuścili Reichenau i powrócili do Laxenburgu.

Donoszą z Paryża pod dniem 6 b. m.: Najd. Arcyksiążę Rainer wraz z Najdost. Swoją Małżonką po dwudniowym pobycie opuścili Paryż. Jego Ces. Wysokość zachował najściślejsze *incognito* i nie składał żadnych wizyt z wyjątkiem królowej Izabelli hiszpańskiej, a przyjmował tylko c. k. ambasadora hr. Hoyosa.

Pan Minister wyznań i oświaty dr. Gautsch przyjmował przedwczoraj zrana w Pradze rektorów i dziekanów czeskiego i niemieckiego uniwersytetu, poczem zwidzał szkoły ludowe i wydziałowe. Tegoż dnia wieczorem przybył p. Minister do Liberecu (Reichenberg), gdzie przygotowano dlań uroczyste przyjęcie.

Z Wiednia donoszą, iż w personalu Ministerstwa handlu nie zajdą na razie żadne zmiany. Szef sekcyi Wittek objął departament po baronie Pusswaldzie.

Generał-adjutant Najj. Pana, generał baron Mondel, udał się na kuracyę do Baden pod Wiedniem.

Kierownik c. k. konsulatu w Warszawie, baron Krauss, po kilkudniowym pobycie w Wiedniu, udał się do Styryi.

Poseł francuski przy dworze rumuńskim, Ordęga, który przez dni kilka bawił w Wiedniu, powrócił przedwczoraj na swoje stanowisko.

Wiener Zeitung ogłasza ustawę z d. 2 b. m. w sprawie tymczasowego wolnego od cła dowozu do Austro-Węgier kukurudzy i prosa z Bułgaryi i Serbii.

Urzędownie donoszą z Tryestu, iż od dnia 7 do 8 b. m. w południe zapadło tam na cholerę trzy osoby.

W Zagrzebiu urządzono na każdy wypadek szpital choleryczny.

Pomimo wyraźnego zapewnienia z Petersburga, iż p. Giers nie opuścił dotychczas stolicy rossyjskiej, i że uda się za granicę dopiero po powrocie cara, *Nat. Ztg.* i *Berl. Tagblatt* upierają się przytem, iż p. Giers przejechał dnia 7 b. m. przez Berlin.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż dla uregulowania kwestyi Batumu zostanie zwołaną prawdopodobnie konferencya międzynarodowa. Według tych źródeł bezzasadnem jest przypuszczenie, iż Rossya będzie starała się uzasadnić swoje postępowanie nielegalną akcyą księcia Aleksandra bułgarskiego.

Kijewlanin donosi, iż trybunał okręgowy żytomierski wezwał rejentów tego miasta do usunięcia w ciągu dwóch miesięcy swoich pomocników wyznania mojżeszowego.

Korespondent belgradzki do *Pol. Corr.* pisze, iż możliwem jest, że po zamknięciu skupczyny, nastąpią pewne zmiany w gabinecie serbskim. Przedewszystkiem prezes gabinetu Garaszanin, którego stan zdrowia nie jest najlepszym, nosi się z myślą usunięcia się przynajmniej na czas jakiś od trudów życia publicznego. Prawdopodobnem jest tedy, iż prezes gabinetu weźmie dłuższy urlop i cofnie się do zacisza prywatnego.

W kołach dobrze poinformowanych, twierdzą, że sesya najbliższej skupczyny będzie bardzo krótką, a na niej zostaną załatwione tylko najpilniejsze sprawy.

Król grecki Jerzy, który w tych dniach wybierze się w podróż za granicę, uda się najpierw na kuracyę do Wiesbadenu, a następnie do Kopenhagi dla odwiedzenia swoich rodziców.

Zmarły w Paryżu arcybiskup kardynał Józef Hieronim Guibert, odznaczający się gorliwością i cnotami chrześciańskimi, urodził się w roku 1802 w Aix, a w roku 1841 został biskupem w Viviers. W roku 1871 wezwał gu Thiers do objęcia stolicy arcybiskupiej w Paryżu. Kardynałem został ogłoszony na konsystorzu w dniu 22 grudnia 1873 roku.

Journal des Débats zajmuje się wypadkiem ogłoszenia Batumu rossyjskim portem i twierdzi, że polityka rossyjska jest obecnie chwiejną, że nowe przesilenia grożą z półwyspu Bałkańskiego, a książę Bismarck zawarł ugodę z Rzymem w przewidywaniu zewnętrznych zawikłań.

Według doniesień z półurzędowych kół francuskich, Francya zająć ma względem świeżo występujących kwestyj na Wschodzie, postawę wprawdzie przyjazną Rossyi, ale w uregulowaniu sprzeczności tamtejszych nie ma zamiaru brać udziału bezpośredniego. Doniesienie to potwierdza i *Politische Corresp.* nadmieniając, że gabinet francuski postanowił zachować się biernie względem nowego kroku Rossyi. Taką samą postawę zajmuje gabinet względem sprawy bułgarskiej, bezpodstawną więc jest wiadomość jakoby rząd francuski popierał dyplomatyczną akcyę Rossyi na półwyspie.

Minister spraw wewnętrznych Sarrien, przedstawił na ostatniem posiedzeniu rady ministrów relacye wielu prefektów, według których rozlepianie manifestów hrabiego Paryża wywołało w wielu okolicach wzburzenie. Relacye te mają poprzeć żądanie ministra sprawiedliwości w komisyi obradującej nad projektem ustawy przeciw wykroczeniom, popełnianym przez tego rodzaju rozpowszechnianie odezw podburzających.

Rada miejska Paryża spieszyła się tak dalece z rozpoczęciem uchwalonych przez Izbę i senat jawnych posiedzeń, że prezes jej zarządził je przed ogłoszeniem urzędowem uchwały. Prefekt Poubelle widział się zniewolonym do protestu, i zagroził, że każe wydalić publiczność z trybun. Na to odpowiedział prezes Hovelacque: W takim razie oświadczę w sali posiedzeń, że do mnie należy policya w gmachu ratuszowym, i że tutaj tylko rozkazy prezesa rady mają być wykonywane. Po oświadczeniu tem prefekt ustąpił, a *Temps* podnosi ten wypadek jako dowód samowoli, której nie po raz pierwszy dopuściła się radykalna rada paryska względem organów rządu.

Z Brukseli donoszą, że w Gandawie i okręgu przemysłowym Hennegau, jakoteż w La Louviere, nie chcą robotnicy przybywać na wezwanie ankiety z parlamentu, która ma zbadać stosunki robotnicze. Robotnicy stosują się do rozkazów rady generalnej robotników, która nie życzy sobie tego śledztwa.

Klęska gabinetu Gladstona jest prawdopodobną. Po dotychczasowych niepowodzeniach, liberalny organ *Pall Mall Gazette* rozpoczyna swoje sprawozdanie temi słowy: Przez dwa tygodnie żyliśmy nadzieją, obecnie musimy spojrzeć w oblicze czynom dokonanym. Jesteśmy pobici, o tem zdaje się nie można wątpić. Rzesze ludowe przemówiły, wielkie „tak" znikło, a natomiast olbrzymie „nie!" huczy dzisiaj ze wszystkich stron. Nie! nie! nie! — oto odpowiedź na całej linii. Nietylko uprzywilejowane klasy mówią to, bo rzesze stanęły po ich stronie. Wszystkie większe miasta, jedno po drugiem, oddają głosy przeciw gabinetowi.

Według depesz wczorajszych z pomiędzy dokonanych do piątku 495 wyborów, wybrano 249 konserwatywnych, 50 dyssydentów, 130 stronników Gladstona i 65 parnellistów.

W miastach angielskich wybrano wogóle 144 konserwatywnych, 22 dyssydentów i 60 stronników Gladstona.

W Londynie z przedmieściami wybrano 49 konserwatywnych, 2 dyssydentów i 11 stronników Gladstona.

W Cardif po ogłoszeniu rezultatu wyborów przyszło do różnych zajść między przeciwnemi stronnictwami. Policya musiała zbrojnie interweniować. Około 100 osób, a w liczbie tej wiele kobiet jest rannych. Kilka osób zostało ciężko rannych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan odprowadzi Najj. Panię do Gastein i spotka się tam z cesarzem niemieckim, który ma przybyć 18 b. m. Monarcha zabawi w Gastein dni kilka, Najj. Pani zaś trzy tygodnie.

Tryest, 10 lipca. Od godziny południowej dnia wczorajszego zapadło trzy osób na cholerę, pomiędzy temi jeden żołnierz piechoty w wielkich koszarach, którego natychmiast odosobniono.

Petersburg. 10go lipca. *Praw Wiest.* ogłasza komunikat w sprawie batumskiej, który opiewa: Wypowiedziane za granicą zapatrywanie, jakoby zniesienie portu wolnego w Batumie było naruszeniem traktatu berlińskiego, jest zupełnie mylne, albowiem instalowanie portu wolnego nastąpiło pod naciskiem stosunków, które od owego czasu absolutnie się zmieniły. Istniejące dotychczas stosunki są nietylko ciężarem dla skarbu państwowego, lecz oddziaływują niesłychanie szkodliwie na materyalny i handlowy rozwój tak Batumu jak i terytoryum przyłączonego do Rossyi po ostatniej wojnie z Turcyą. Pomiędzy innemi, cierpią na tem przemysł i handel naftą, co także dla zagranicznych konsumentów wielkiej jest wagi. Artykuł 59 traktatu berlińskiego nie jest bynajmniej regulatorem międzynarodowego porozumienia, lecz wynikiem wolnego i z wolnej inicyatywy złożonego oświadczenia Rossyi, iż chce urządzić w Batumie port wolny. Korzyści, jakie zamierzano wówczas zapewnić mocarstwom zawierającym traktat, nie mogą obecnie wchodzić w rachubę, albowiem od czasu zaniechania *transito* kaukaskiego, Batum przestał być głównym punktem handlowym dla obrotu towarów pomiędzy Europą i Persyą, a tylko zatrzymał znaczenie dla dowozu. Tak tedy nie masz już żadnych takich interesów zagranicznych, które mogłyby nakłonić Rossyę do ponoszenia i nadal także ofiar z wielką szkodą Batumu i jego okolicy. Ośmioletnie doświadczenie pouczyło dostatecznie o niekorzyściach wolnego portu, a nie ulega najmniejszej zgoła wątpliwości, iż zniesienie wolnego portu było bezwzględnie koniecznem.

Sofia, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) 115 rodzin czarnogórskich osiadłych w tirnowskim okręgu zamierza wyemigrować do Rossyi. Położenie ich stało się nieznośnem skutkiem szykan, na jakie są wystawieni głównie z powodu, iż w czasie ostatniej serbsko-bułgarskiej kampanii, nie chciały dostawiać ochotników dla armii bułgarskiej.

Cetynia, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) Pomiędzy Czarnogórcami i Turkami zaszły znowu dwie krwawe bójki, pod Kolaszinem przyczem obie strony poniosły znaczne straty.

Paryż, 10 lipca. Wczoraj w chwili zamknięcia sesyi Izby deputowanych, jakieś indywiduum widocznie cierpiące na pomięszanie zmysłów a znajdujące się na galeryi strzeliło z rewolweru. Aresztowano je natychmiast. Aresztowany oświadczył, iż tym sposobem chciał zwrócić uwagę na swoją nędzę.

Paryż, 10go lipca. Komisya Izby deputowanych dla przedyskutowania projektu ustawy wymierzonej przeciw plakatom podburzającym powzięła jednogłośnie rezolucyę, wedle której zbadanie tej sprawy ma być odroczonem aż do czasu ponownego zebrania się ciała prawodawczego, albowiem istniejące ustawy wystarczają dla zapobieżenia nadużyciom.

Bazylea, 10 lipca. Wczoraj wieczorem pociąg osobowy idący z Chaudefond do Bill wykoleił się pomiędzy Convers i Renan. Ośm osób odniosło rany.

Londyn, 10 lipca. Do wczoraj wieczorem wybrano ogółem: 264 konserwatywnych, 54 dysydentów, 133 Gladstonistów i 73 Parnellistów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 lipca 1886, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 28·— Węg. akcye kredyt. 284·25, Akcye anglo-austr. 125·50,(?) Akcye banku Union 70·50, Akcye kolei Karola Ludwika 189.—, Akcye kolei północnej 228·50, Akcye kolei południowej 114·75, Akcye kolei Alföld 191·50, Akcye kolei Elżbiety 229·40, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 226 25, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 176·— Wiedeńskie losy 124·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 125·60, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 105·95, Akcye związkowego banku 104·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·23·15 Węgierskie losy 122·25, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—. Länderbank 223·—, Tabak-Aktien 61·75, Usposobienie silne.

Wiedeń, 9 lipca 1886, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy zroku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 10 lipca 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 276 60, Anglo-Austr. —·—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 188.25, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 4½ % listy zastawne banku krajowego 96·25, 4½ % pożyczka krajowa z 1883 roku 96 —, Napoleondor 10 02.— Rubel papierowy 1·23.¼ Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 9 lipca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 24.50 do 24.75 złr. Szczecin,: Pszenica —·—, rzepik —— pirytus—·— kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na jesień 7·55 do 7.56 zł. rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (lipiec) 145·— do —·—, żyto —·— —.—m. spirytus 37·— rzepakowy olej —·— Paryż: mąki 159 kilogr. 47·30, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·—, fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Przyjechali do Lwowa
dnia 10 lipca 1886.

Hotel George'a.

Pp. R. M. Marples z Londynu, K. Sobota z Podhorek, L. Michałowski z Krakowa, Wi. Postruski z Wojniłowa, Wł. Postruski z Wojniłowa, A. Sienicki z Wołynia, K. Sulikowski z Warszawy.

Hotel Angielski.

Pp. A. Ujejski z Denysowa, M. Borysiekiewicz z Wiednia, E. hr. S. Alexiewicz z Nowego Sioła, E. Powstański z Rossyi, W. hr. Olizar z Luckiego, T. Dynowski z Kijowa, A. Praschil z Lubaczowa.

Hotel Europejski.

Pp. E. Swieżawski z Polisk, A. Chlebowski z Besarabii, S. Böhm z Krakowa, dr. J. Kurty z Rossyi, J. Bordolo z Żółkwi, A. Zatow z Rossyi.

Hotel Francuski.

Pp. R. Wierzbicki z Manasterzysk, ks. dr. A. Kopyciński z Tarnowa, T. Jaśkiewicz z Radziechowa, H. Nośkiewicz z Dołzki, J. N. Heidenreich z Weisskirchen, K. Wolf z Wiednia, N. Gründwald z Wiednia.

NADESŁANE.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego.

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południe pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po połud. pociąg kuryerski o godz. 9 min 27 wieczór pociiąg osobowy, o gdz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocyi o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 lipca 1886.

	płacą zł r.	ct.	żądają zł r.	ct.
	walutą		austr.	
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	188	—	191	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	25	228	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	—	283	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 prc. w. a.	95	50	96	75
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	50	102	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	93	75	95	—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	75	103	75
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	65	100	65
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	70	102	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	95	—	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	84	5	94
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10	28	10	38
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	$21^3/_4$	1	$23^3/_4$
100 marek niemieckich . . .	61	60	62	30
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze . . .	—	—	—	—

bez kuponu

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 8 lipca 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.20	85.35
luty-sierpień	85.20	85.35
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.95	86.10
kwiecień-październik	86·10	86.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.—	132.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.75	140·25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168 —	168.25
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168.25
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	55.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.75	159.25
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	102.—	102.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	118.45	118.65
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.10	105.50
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.20	105.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.75	114.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	276.50	276.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	517.—	520.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	— —	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	223.—	223.25
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	871.—	874. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	385.—	386.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.50	244.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2288	2292
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	189.20	189.70
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	225.75	226 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	228.70	229·—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.75	115.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	178.—	178.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.30	101.--
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.25	100.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	100.—	100 25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	96.—	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	101.75	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.75	—.—
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103·25	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	— —
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	101.20	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc. .	101.75	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.—	102.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	103.25	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	98.85	99.25
„ „ po 100 zł. w. a.	117.50	117·75
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.50	101.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.40	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	83.60	84.—
z r. 1884 . .	93.10	93·50
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	102.30	102·70
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	177.50	178.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.25	45.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18·25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	20.—	21.—
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46 —	47.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42 25	42.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.30	14.70
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.30	9.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.25
Salma po 40 zł. m. k.	58.—	58.75
St. Genois po 40 zł. m. k. . . . : .	54.75	55.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	28.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	137.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . : .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	33.80	34 30
Windischgrätzą po 20 zł. m. k. . .	42.50	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 45	126.90
Paryż za 100 fr.	50.05.—	50.15 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96.—
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.02.	10.03 —
Rossyjski imperyał	10.32.—	10.34 —
Talar związkowy . . . . . . :	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 9 lipca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	25
„ „ „ w srebrze . .	85	95
Renta w złocie	118	70
5 prc. austr. renta marcowa	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	872	—
„ „ kredytowego	276	80
Londyn	126	35
Srebro		
Napoleondor	9	94
Dukat cesarski men.	10	02
100 marek niemieckich	61	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5379. (4841 1—3)

Uwiadamia się nieznaną z miejsca pobytu Ellę Haber, iż na prośbę Chany Eisen, dozwolono wykreślenia sumy 2734 zł. na rzecz Salamona Mendla dw. im. Chaji i Eli Haberów w stanie biernym realności pod nr. 50/76 w Dąbrowie zaprenotowanej, oraz że kuratorem ad actum dla niej p. Wł. Trzecieskiego mianowano.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 17 czerwca 1886.

L. 3734. (4839 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Hankusa, że Teresa Sommer wniosła przeciw niemu pozew o wydanie nakazu zapłaty kwoty 100 zł. z pn. i że dla niego kuratorem p. dra Łazarskiego ustanowiono i jemu powyższy nakaz zapłaty doręczono

Biała, dnia 10 maja 1886.

L. 7314. (4821 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie na żądanie pana Józefa Cieńskiego uznaje książeczkę wkładkową stanisławowskiej Kasy oszczędności l. 3063 na 30 zł. aw. opiewającą na imię Józefa Cieńskiego wystawioną za amortyzowaną, co się podaje do ogólnej wiadomości.

Stanisławów, dnia 5 czerwca 1886.

L. 29447. (4910)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę: „Józefa Krauss“ dzierżawa młyna wodnego w Ubnowie w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych dnia 22 czerwca 1886 wpisano i uwidoczniono, że firmę tę Józefa Krauss swojem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów, dnia 26 czerwca 1886.

L. 3270. (4702 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem, że na prośbę Władysława Gniewosza i gminy wsi Juśkowice de praes. 20 maja 1886 l. 3270 celem doręczenia uchwały sądu tego z 14 czerwca 1884 l 4640 w sprawie Józefa Listowskiego a względnie tegoż prawonabywcy Władysława Gniewosza przeciw gminie wsi Juśkowice, Fedkowi Bidiakowi i innym członkom tejże gminy o uznanie własności i oddanie w posiadanie 99 morgów 137□ sążni lasa na „Zastawice“ zwanego zapadłej przyjmującej do wiadomości ugodę między Władysławem Gniewoszem a gminą Juśkowice na dniu 9 czerwca 1879 do l. 5313 zawartą dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu 1, Semka Babinieckiego 2. Onyszka Michaliszyna 3. Michała Wardyba, 4. Wasyla, 5. Jaśka Swydaka, 6. Fedka Makarowskiego 7. Wasyla Zastawnego, 8. Hryńka Małego, Wasyla Semenów, a w razie ich śmierci dla nieznanych ich spadkobierców tudzież dla nieobjętych mas spadkowych po zmarłych: Pawle Petraszu, Mykiecie Czuczmanie, Mykiecie Dmyterczaku, Łuciu Nesterze, Mykiecie Hnida, Stefanie Antonów, Jakimie Hnida, Hryńku Dupeliczu, Hnacie Zastawnym, Maksymie Strylaku, Fedku Dankowie, Stefanie Pruszu, Iwanie Muchasze, Maksymie Nakonecznym, Fedku Turkało Fedku Zaskarnym (starszymi) Mikołaju Zastarnym (młodszym) Wasyla Zastarnym, Iwanie Zastarnym i Jewce z Zastarnych Jacków, kuratorem adwokata dr. Mijakowskiego z zastępstwem adwokata dra Billeta w Złoczowie ustanowionym został i powołaną uchwała kuratorowi temu równocześnie doręcza się.

Złoczów, 19 czerwca 1886

L. 13264 (4469 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach wzywa nieznanego z miejsca pobytu Jana Raińczuka, powołanego na mocy ustawy do spadku pozostałego po zmarłym w Staremmieście na dniu 19 maja 1884 Marcinie Raińczuk, aby w przeciągu roku od pierwszego ogłoszenia tego edyktu liczyć się mającego w sądzie tutejszym oświadczenie do powyższego spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadku z dodanym mu kuratorem Eliaszem Fecakiem tudzież ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzoną będzie.

Podhajce, 31 grudnia 1885.

L. 13784 (4803 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie, uwiadamia z miejsca pobytu nieznaną Olimpię Grocholską, że Faszy Schmelzerowa wniosła przeciw niej pozew o zapłacenie kwoty 60 zł. 80 kr. w skutek którego, termin do sumarycznej rozprawy na 9 sierpnia 1886 godzinę 9 przed południem naznaczony, a dla obrony praw pozwanej, kuratorem adw. dr. Jan Mikuciński z substytucyą adw. dra Jana Steca zamianowany został.

Tarnów, 27 czerwca 1886.

L. 2066 (4866 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu zawiad mia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Boreckiego, że Szaja Spring wytoczył przeciw niemu pozwem de praes. 8 lutego 1886 l. 2066 spór o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 450 zł. ze stanu biernego sklepu w realności pod lk. 67 m. w Buczaczu i że do rozprawy w tym sporze termin na dzień 4 sierpnia 1886 o godzinie 9. przed południem w sądzie tutejszym sądzie wyznaczonym został.

Dla zastępywania Michała Boreckiego w tym sporze ustanowionym został p. adwokat dr. Reiss w Buczaczu kuratorem i temuż pozew doręczony.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, 12 maja 1886.

L. 2298 (4925 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Joannę Beściakową i Jana Stańczyka z Ryglic, iż celem doręczenia przeznaczonych dla nich uchwał w pertraktacyi spadkowej po Andrzeju Jachrze, ustanowionym został kuratorem Jan Mierzwiński, z Ryglic.

Tuchów, 30 marca 1886.

L. 6233 (4894 1—3)

C. k sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Dojne Kalba aby się do spadku Eliasza Raucha zmarłego w Dąbrowie r. 1882 w ciągu jednego roku zgłosił gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Abrahamem Kalbem pertraktowanem zostanie.

Dąbrowa, dnia 3 lipca 1886

L. 2653. (4891 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Zygmunta Rodakowskiego resp. tegoż nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców dalej Wandę Rodakowską zamęż. Müller i Leokadyę Rodakowską zamężną Sebald, iż Mieczysław Kruszelnicki wniósł dnia 22 kwietnia 1886 l. 2653 podanie o dozwolenie wykreślenia ze stanu biernego majętności tabularnej „folwark Berezna pasieka prenotacyi prawa zastawu dla sumy 14000 zł. pol. zpn. i 2627 zł. pol. z pn wraz z deklaracyą dóbr Łucka jakoteż z zakazem zbywania i obciążania w pozycyi 3 karty C. uskuteczn ionej z nadciężarami tudzież odnoszących się do takowej pozycyi ciężarów że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adwokata krajowego Wesołowskiego w Złoczowie z suastytucyą adwok. dr. Billeta że ich rzeczą jest ustanowionemu kuratorowi udzielić swojej informacyi lub wymienić sądowi innego pełnomocnika i że w powyższej sprawie wyznaczono po myśli §. 45 ust hipotecz. termin na dzień. 23 sierpnia br godzina 10 rano.

Złoczów, dnia 22 maja 1886.

L. 2652. (4890 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Zygmunta Rodakowskiego resp. tegoż nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców dalej Wandę Rodakowską zamęż. Müller i Leokadę Rodakowską zamężną Sebald, iż Mieczysław Kruszelnicki wniósł dnia 22 kwietnia 1886 do l. 2652 podanie o dzwolenie wykreślenia ze stanu biernego majętności tabularnej „folwark Berezna pasieka“ prenotacyi prawa zastawu dla sumy 4676 złr. pol. 24 groszy w pozycyi 2 karty C. uskutecznionej z nadciężarami tudzież do takowej odnoszących się pozycyi ciężarów że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Wesołowskiego z substytucyą adwokata krajowego dr. Billeta w Złoczowie, że ich rzeczą jest ustanowionemu kuratorowi udzielić swej instrukcyi lub wymienić sądowi innego pełnomocnika. i że w powyższej sprawie wyznaczono po myśli §. 45 ust hipotecznej termin na dzień 23 sierpnia br. o godzinie 10 r. rano.

Z rady c. k. sądu obwodowego

Złoczów, 22 maja 1886.

L. 2120 (4691)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Kubicza, że celem doręczenia przeznaczonej dla niego uchwały tabularnej z dnia 14 si rpnia 1885 l 3711 ustanowiony został kuratorem Michał Klimek.

Tuchów, 29 kwietnia 1886.

L. 1882. (4960)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Bułatową, że celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchały tabularnej z dnia 19 marca 1885 l. 1161 ustanowiony został kuratorem Jan Madej.

Tuchów, 29 kwietnia 1886.

L. 1614 (4959)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Giermugową, iż celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały tabularnej z dnia 21 lipca 1884 l. 3137 ustanowiony został kuratorem Adam Kutschera.

Tuchów, 4 kwietnia 1886.

L. 1611. (4958)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę z Dawidów Dawidową, iż celem doręczenia przeznaczonej dla niej uchwały tabularnej z dnia 30 kwietnia 1885 l. 1862 ustanowiony został kuratorem Józef Słowik.

Tuchów, 3 kwietnia 1886.

L. 28966 (4964 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 2889 na imię Agnieszki Przełuckiej wystawionej z pierwotną wkładką 270 zł. aw. której stan z dniem 1 stycznia 1886 289 zł. 70 ct. a. w. wynosił, ażeby w ciągu 6 miesięcy licząc od dnia umieszczenia niniejszego edyktu po raz trzeci w gazecie urzędowej rzeczoną książeczkę sądowi tut. przedłożył, w przeciwnym bowiem razie książeczka ta na żądanie Agnieszki Ekstein za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, 26 czerwca 1886.

L. 2579. (4624)

C k. sąd obw dowy jako handlowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w skutek uchwały z 8 maja 1886 l. 2139 w rejestrze firm pojedyńczych wpisaną została dnia 12 maja 1886 firma Juda Zimmer dzierżawca propinacyi w Wiśniowczyku; dzierżyciel firmy Juda Zimmer z Wiśniowczyka podpisuje firmę sam pełnem imieniem i nazwiskiem.

Brzeżany, 5 czerwca 1886.

L. 2492. (4376 2—3)

C k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Pulwer przeciw Wasylowi Tracz o 30 złr. wa ustanowił celem doręczenia ts. uchwały z 27 czerwca 1884 l. 2438 dla nie-

wiadomego z miejsca pobytu i życia Rubina Schleichera, kuratorem p. Rudolfa Koerbera c. k. notaryusza w Glinianach.

Wzywa się Rubina Schleichera, aby mianowanemu kuratorowi informacyj udzielił. albo innego zastępcę ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Gliniany, 17 marca 1886.

L. 21637 (4498 1—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 6 listopada 1885 l. 53707 wniósł Mojżesz Ambruch przeciw Dawidowi Brandesowi prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 30 zł. — ct. wa zpn., na którą to prośbę nakaz zapłaty powyższej sumy wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Dawida Brandesa nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Nattanson, kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Stand mianowany.

Wzywa się zatem Dawida Brandesa aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 15 maja 1886.

L. 11280 (4511 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. dlg. w Złoczowie w sprawie spadkowej po Kazimierzu Soja zmarłym w Ladzkiem małym 1852 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zawiadamia z życia i miejsca pobytu Anna Soja, córka Jana, że po Kazimierzu Soja pertraktacya spadku na podstawie ustawniczego porządku dziedziczenia w tutejszym sądzie wdrożoną została i zarazem wzywa się tejże Annę Soja, ażeby w przeciągu jednego roku swoje oświadczenie do spadku wniosła, inaczej pertraktacye spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem drem Misky przeprowadzoną z stanie.

Złoczów, dnia 13 sierpnia 1885.

L. 8501 (4942 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Ksenię Stęga, że małżonkowie Jan i Pelagia Kudele pod dniem 19 maja 1886 l. 6928 zgłosili w drodze postępowania sprostowawczego nowej księgi gruntowej dla gminy miasta Stanisławowa prawa własności do parceli 114$^{1}/_{2}$ wyk. hip. 1306 objętej, skutkiem czego wyznaczone do rozprawy wedle ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. pp. termin na 20 lipca 1886 o 10 rano i że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Eminowicza.

Wzywa się zatem tychże by termu obrońcy potrzebną informacyę udzielili lub innego obrońcę sobie obrali.

Stanisławów, 26 czerwca 1886.

Ч. 29391. (4675 1—3)

Ц. к. судъ краевый яко гандлевый въ Львовѣ завѣдомляе зъ мѣсця побыту и житя неизвѣстного Якова Лейбу Цукерберга, що на прошенiе общого рольничо кредитового Заведеня для Галицiи и Буковины въ Львовѣ, дня 22 юнiя 1886 до ч. 29.391 внесене, выдалъ противъ нему наказъ заплаты сумы векслевой 1500 зр. ав. съ пр., що для него оустановилъ кураторомъ др. Ямбеса съ заступствомъ др. Натанзона, адвокатовъ въ Львовѣ и що повысшiй наказъ заплаты г. кураторови доручилъ.

Взывае ся отже Якова Лейбу Цукерберга, щобы собѣ иного заступника обралъ и того судови означилъ или оустановленому кураторови средствъ до обороны своихъ правъ служачихъ достарчилъ, въ противномъ бо случаю злiи послѣдства зъ занедбаня того выникнути могучiи, самъ собѣ приписати буде мусѣвъ.

Львовъ, дня 26 Юнiя 1886.

L. 6603. (4302 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa posiadacza zatraconego Herszowi Frisch na jego imię opiewającego kwitu stanisławowskiego c. k. głównego urzędu podatkowego do art. 31 dep. polit. z 19 marca 1883 na złożoną wskutek zawezwania c. k. Starostwa w Stanisławowie z 19 marca 1883 l. 4679 przez niego jako kaucyę z powodu dostawy szutru do gościńca głównego w latach 1883—1888 obligacyę długu państwowego renta papierowa z 1 sierpnia 1868 l. 32207 z talonem i 25 kuponami od 1 sierpnia 1883 na 100 zł. i los udziałowy król. węgierskiej pożyczki z 1 lipca 1870 nr. 8 ser. 4400 na 50 zł. w c. k. głównym urzędzie podatkowym w Stanisławowie, ażeby przedłożył takowy temu sądowi obwodowemu w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzy dni tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego termiu ten kwit za amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, dnia 15 maja 1886.

L. 30172. (4927 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia Dominika Żbrożka z miejsca pobytu niewiadomego, że z powodu zaskarżonej przeciw niemu przez Laurę Kohn sumy 175 złr. wa., kuratorem dla niego adwokata dra Bobownika ustanowiono, że przeto jego rzęczą będzie temu kuratorowi potrzebną do swej możebnej obrony informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać, i o tem sąd. zawiadomić.

Lwów, dnia 7 lipca 1886.

Konkursa.

L. 4012. (4903 3—3)

Dyetaryusz z ładnem szybkiem pismem zostanie natychmiast za wynagrodzeniem miesięcznie 20—25 zł. do tutejszego sądu przyjęty.

Podania ze świadectwami należy przesłać sądowi do 22 lipca 1886.

Milówka 5 lipca 1886.

Kuratele.

L. 11884. (4904 3—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 5 grudnia 1885 l. 8170 Michała Granata gospodarza z Zubsuchego uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Jarząbka gospodarza z Zubsuchego.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy Targ dnia 31 grudnia 1885.

L. 6531. (4906 3—3)

C. k sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że Władysława Melbechowskiego na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 26 czerwca 1886 l. 8428 za umysłowo chorego uznano i temuż kuratora w osobie Alfreda Ornsteina c. k. notaryusza nadano.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 4 lipca 1886.

L. 9890 (4914 2—3)

Z c. k. m. del. sądu powiatowego w Kołomyi na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 17 czerwca 1886 l. 6088 uznaje się Antoniego Marquarta, c k. oficyała poczt w Kołomyi za obłąkanego i nadaje mu się kuratora w osobie Erazma Maramorosza, c. k. adjunkta podatkowego w Kołomyi.

Kołomyja, 20 marca 1886.

L. 4690 (4924 2—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 12 czerwca 1886 l. 7533 uznano Jana Meixnera, rodem z Poleczki w Czechach, zamieszkałego w Maniawie za umysłowo chorego i dla tegoż ustanowiono kuratorem jego brata Franciszka Meixnera

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, 30 czerwca 1886.

L. 28619 (4963 1—3)

C. k. sąd krajowy lwowski jako władza nadopiekuńcza uwiadamia niniejszem, że Władysław Kamiński, syn śp. Józefa Kamińskiego we Lwowie dnia 29 października 1884 zmarłego z powodu jego niewyleczalnej głupowatości do r zporządzania swym majątkiem za zupełnie niezdolnego się uznaje

Lwów dnia 26 czerwca 1886.

Upadłości.

L. 4583 (4941)

C. k sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż w sprawie konkursowej Norberta Wachtle w Rzeszowie w miejsce ck. radcy sądu krajowego Szmydzińskiego, komisarza konkursowego c. k adjunkt sądowy, Kazimierz Kropaczek w Rzeszowie mianowanym został.

Rzeszów, dnia 29 czerwca 1886.

Wyroki prasowe.

L. 10261. (4722)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie, jako sąd prasowy orzeka na zasadzie §. 493 p. k. tudzież §§. 36 i 37 ustawy prasowej:

1) artykuł umieszczony w nr. „142 Nowej Reformy“ z dnia 24 czerwca 1886 pod napisem: „Nasza wszechnica“ poczynający się od słów: „Kraj petersburski“, a kończący się słowy: „skołatanego burzami politycznych nieszczęść“, ze względu na swą treść mieści w sobie znamiona występku z §. 300 k. k.

2) zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego numeru „Nowej Reformy“ zostaje zatwierdzoną.

3) dalsze rozpowszechnianie nr. 142 „Nowej Reformy“ zostaje zabronionem a zakaz ten w myśl §. 36 ust. pras. zostaje ogłoszonym,

4) w myśl § 37 ust. pras. zniszczone zostaną zabrane egzemplarze tego czasopisma po prawomocności niniejszej uchwały.

Kraków, dnia 28 czerwca 1886.

Licytacye.

L. 13141 (4531 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi ck. uprz. galic. zakładu kredytow. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie tj. kwoty 137 zł. 27 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 194 rep. 215 w Hnilczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Walentego Żebrowskiego własnej w drodze publicznej licytacyi w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1886 zawsze o godz. 10 rano w zabudowaniu sądu tut.

Cenę wywołania tej realności o ile jest własnością egzekuta stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 300 zł. aw. i realność ta na obu pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na trzecim zaś także i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 31 grudnia 1885.

L. 3724. (4465 1—3)

W dniach 9 sierpnia, 13 września i 18 października 1886 zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Sary Feigel Landau w kwocie 330 zł. z pn publiczna licytacya realności Wojciecha Lorenca a mianowicie całej realności lwh. 210 i połowy realności pod lwh. 181 w Krzeszowicach położonych rozpisuje się licytacyę tę w myśl odnośnych przepisów w 3 terminach.

Cena wywołania pierwszej realności 1063 zł.

Cena wywołania połowy realności 181 wynosi 1119 zł, a wadyum 111 zł. wa.

Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Krzeszowice, 16 czerwca 1886.

L. 6695. (4471 1—3)

Sieniawski ck. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Engelberga w kwocie 120 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod l. sub. 304 w Sieniawie w powiecie sądowym sieniawskim, w starostwie jarosławskim położonej, nieobjętej masy spadkowej, Ewy Reich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 5 sierpnia, 9 września, 28 października 1886 zawsze o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkow 602 zł. 50 ct.

Zakład wynosi 60 zł. 25 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1885.

L. 7051 (4403 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 70 zł. 12 ct. aw. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Gajach pod lk. 44 położonej, Dmytra Bojka własnej na dniu 11 sierpnia 1886, 15 września 1886 i na dniu 13 października 1886, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 600 zł. aw.

Poręczne 60 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Winniki, 20 lutego 1886.

L. 5538. (4393 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Berla Grossberga i Mali Horn w kwocie 250 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 5 sierpnia 1886 o 10 rano w sądowem zabudowaniu w biurze II. przymusowa sprzedaż realności dłużnika Jośla Lustgartena obecnie Jony Rottenberga własnej w Knihyninie na Górce pod l. k. 87 położonej, wykazem hipotecznym l. 96 gminy Stanisławów objętej, która przy tym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 137 zł. 97 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Eliasz Fischler.

Akta egzekucyjne to jest akt zastawniczego opisania, ocenienia i wyciąg tabularny, niemniej dalsze warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Stanisławów, 15 maja 1886.

L. 1826. (4456 1—3)

C. k. sąd obwodowy wadowicki zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Wojciecha Pietrasa 952 zł. a. w. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lk. (143) 207 w Wadowicach położonej wyk. hip. 307 ks. gr. objętej, do dłużniczki solidarnej Józefy Zembatej względnie do leżącej masy spadkowej po niej należącej, która w dwóch terminach na dniu 30 września i 28 października 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w nazwanym sądzie przeprowadzoną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2005 zł. aw., poniżej której na terminach powyższych sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum złożyć się mające wynosi 200 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w registraturze tut. sądu przejrzeć można.

Na wypadek, gdyby ta realność przy wyznaczonych wyżej dwu terminach sprzedaną nie została, wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1886 o 10 godzinie przed południem w celu ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, na którym hipoteczni wierzyciele tem pewniej stawić się mają, ile że niestawający jako przystępujący do wniosku większości na terminie obecnych wierzycieli uważani będą.

O tej uchwale licytacyjnej zawiadamia się egzekwenta Wojciecha Pietrasa, egzekutkę Józefę Zembatą, względnie masę spadkową, po niej do rąk kuratora p. dra Krobickiego, firmę handlową: „J. Israliego Synowie“ do rąk p. Zygmunta Israeliego w Wadowicach, uprzyw. galicyjski zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie, p. adwokata Daniela w Wadowicach, p. Majera Einhorna w Kalwaryi, Wiktoryę Kunkiel w Łodzi, p. adwokata dra Iwanickiego w Wadowicach, kasę oszczędności w Wadowicach, świetną ck prokuratoryę skarbu we Lwowie imien. wysokiego skarbu państwa, świetny ck. urząd podatkowy w Wadowicach, wreszcie niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, jak i tych, którzyby po dniu 18 marca 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na hipotekę realności w mowie będącej weszli, lub w przyszłości zapaść mająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła na ręce równocześnie ustanowionego ad actum kuratora p. adw. dra Andrzeja Marka ze substytucyą p. dra Lorii w Wadowicach i przez edykt w Gazecie lwowskiej umieszczony.

Wadowice, 22 maja 1886.

L. 1775 (4532 1—3)

C. k sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi ck. uprzyw. galic. zakładu kredytow. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, tj. 6 rat po 37 zł. 21 ct., tudzież reszty kapitału 533 zł. 65 ct. i 29 zł. wa. z pn. z pożyczki pochodzących, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 1 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 48 ks. gr. gminy kat. Bekersdorf objętej, dłużniczki Anny Ottenbreit własnej w drodze publicznej licytacyi w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1886 zawsze o godz. 10 rano. Na pierwszych dwóch z tych terminów zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim także i niżej takowej jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedana.

W razie gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż nie przyszła do skutku wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 18 października 1886 godz. 10 rano, na którym niejawiący się uważani będą za przystępujących do wniosków większości jawiących się.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum wynosi 120 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 13 stycznia 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 31 marca 1886.

L. 28803. (4928 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 894 złr. 60 ct i 894 złr. 60 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 2 września 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Ferdynanda Pietscha wedle Dom 145 pag. 34 n. 14 haer. należących realności pod l. 327¼, 328¼, 329¼, 330¼ i 331¼ we Lwowie położonych, na którym terminie realności te nawet niżej ceny wywołania 60.000 złr. sprzedanemi zostaną, że jako wadyum kwota 3.000 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 września 1885 rzeczowe prawa na wspomianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczony być nie mogły, adwokat dr. Lehman kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Reiss mianowany został.

Lwów, dnia 3 lipca 1886.

Ч. 20439. (4762 2—3)

Днѧ 6 серпнѧ 1886 о годинѣ 9 рано ôтбȣде сѧ въ тȣтейшомъ сȣдѣ егзекȣцїйна лицитацїѧ реальности въ Пѧдикахъ пôслѧ вык. гипот. ч. 151, Ивана Плоцȣка власной на заспокоене претенсїй общого рôльничо-кредит. Заведенїѧ въ квотѣ 125 злр. 39 кр. в. а.

Цѣна выкличча выноситъ 300 злр.

Вадїȣмъ 30 злр.

На повысшôмъ одиномъ речинци зôстане згадана реальнôсть такожъ и низше цѣни выкличной за ѧкȣ нибȣдь цѣнȣ продана.

Прочїи оусловїѧ можна переглѧнȣти въ т. с. регистратȣрѣ.

Ц. к. мдль сȣдъ повѣтовый.

Коломыѧ, 10 Лютого 1886.

Ч. 1766 (4503 2—3)

Въ цѣли заспокоенїѧ претенсїи общого рольничо кредитового Заведенїѧ длѧ Галицїи и Бȣковины въ сȣмѣ 236 злр. 25 кр. ав. съ прн. ôтбȣде сѧ въ тȣтейшомъ сȣдѣ днѧ 28 юлїѧ, 25 авгȣста и 22 вереснѧ 1886 кождого разȣ о 10 часѣ рано егзекȣцїйна пȣблична продажь реальности пôдъ ч 49 въ Завадовѣ положеной, должника Исѣка Нижанковского власной, на 300 злр. оцѣненой

Цѣна выклична 300 злр. Вадїȣмъ выноситъ 30 злр.

Близшїи варȣнки лицитацїйныхъ можь переглѧнȣти въ тȣтейшо-сȣдовой регистратȣрѣ.

Сȣдова Вишнѧ, 25 Марта 1886.

L. 16780. (4760 2—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Salomei Idzikowej w kwocie 72 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 2 sierpnia, 2 września i 4 października 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 11 w Boleniu położonej wedle l. wh. 11 Jana i Piotra Kałoniów własnej.

Cena wywołania 423 złr. 72½ ct. w. a., wadyum 43 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin dnia 4 października 1886 o godz. 4 po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Michał Koy z substytucyą adwokata dra Brummera w Krakowie.

Kraków, 19 czerwca 1886.

L. 4981. (4484 2—3)

Wadowicki ck sąd powiatowy deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jana Kondzioły w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 sierpnia 1886, 2 września 1886 i 12 października 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 57 w Łęczanach w księdze gruntowej gm. kat. Łęczany lwh. 57 na Franciszka Czyżowskiego zapisanej.

Cena wywołania 1800 zł.

Wadyum 180 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 23 maja 1886.

L. 3926 (476 2—3)

Dnia 25 serpnia 1886 o hodyni 9 rano widbude sia w tutejszom sudi licytacya realnosty w Piadykach pisla wyk. hypotecznoho cz. 180 Michała Hnatinka Jurka własnoj na zaspokojenie pretensyi obszczoho rolnyczo kredytowoho. Zawedenia w kwoti 130 złr. 76 kr. zpn. nawet i wyższe ciny wykłycznoi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Proczyi usłowia licytacyjni perehlanuty można w tusudowej rehistraturi.

C. k. mdlg. sud powitowyj.

Kołomyja, 10 cwitnia 1886.

L. 3953 (4923 2—3)

Dnia 5 sierpnia, 2 września, 23 września 1886, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Porohach pod l. k. 78 położonej, Hnata Bitkowskiego własnej, ciało tabularne stanowiącej w celu zaspokojenia kwot 62 złr. i 34 zł. 72 ct. wa. zpn. na rzecz Eisiga Schottenfelda.

Cena szacunkowa 964 zł.

Wadyum 100 zł. w. a.

Kuratorem wierzycieli p. Jan Soroczyński w Sołotwinie

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 30 maja 1886.

L. 2041 (4922 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 20 lipca 1886, i 20 sierpnia 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 września 1886 nawet poniżej takowej, licytacya nietabularnej realności l. 49 w Meryszczowie Jwana Makara własnej, na rzecz Bronisława Strzeleckiego pto 35 złr.

Cena wywołania 68 złr., wadyum 6 zł. 80 ct. Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Przemyślany, 24 maja 1886.

L. 2110 (4921 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 11 rano w dniach 20 lipca 1886 i 20 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 września 1886 poniżej takowej, licytacya nietabularnej realności pod l. 5 w Hulkowie położonej, Iwana i Maryi Daniłków własnej, na rzecz Bronisława Strzeleckiego pto 88 złr.

Cena wywołania 200 złr, wadyum 20 zł. Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Przemyślany, dnia 24 maja 1886.

Ч. 12519 (4533 2—3)

Въ цѣли заспокоенѧ должного еще капиталȣ 44 злр. 85 кр. ав. вразъ съ 9% отсотками ôтъ днѧ 1 Лютого 1885 текȣщими и 13 залеглыхъ ратъ по 26 злр. 25 кр. разомъ сȣмȣ 341 злр. 25 кр. съ 9% отсотками ôтъ 1 октобра 1879 текȣщими, даже и коштôвъ нынѣшного поданѧ въ квотѣ 6 злр. 76 кр. ва., отбȣдетъ сѧ на прошене Дирекцїи общого рôльничо кредитового Заведенѧ длѧ Галицїи и Бȣковины въ днѧхъ 17 юлїѧ, 19 авгȣста и 20 септембра 1886 пȣблична лицитацїѧ реальности должнички Юлїанны Головиньской пôдъ ч. к. 537 въ Пôдгайцѧхъ положеной.

Цѣна выклична 700 злр. Вадюмъ 70 злр.

Решта варȣнкôвъ лицитацїйныхъ можна въ регистратȣрѣ тȣтейшого сȣдȣ переглѧнȣти.

Пôдгайцѣ, 31 Грȣдня 1885.

L. 3717. (4373 2—3)

Wadowicki c. k. sąd pow. delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Hermana Hupperta w kwocie 16 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 sierpnia, 14 września i 12 października 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 96 w Zembrzycach w księdze gruntowej na Stanisława Talagę zapisanej.

Cena wywołania 785 zł. 80 ct.

Wadyum 78 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 21 kwietnia 1886.

L. 12 (4897 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 444 zł. 76 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod lk. 56 rep 17 w Łękach Franciszka Cypary własnej ciała tabularnego niestanowiącej, 3 sierpnia 1886 o 10 godzinie rano na którym terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1200 zł.

Zakład 120 zł. aw.

Resztę warunków tudzież akt opisania można przejrzeć w w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 12 kwietnia 1886.

L. 7637 (4898 3—3)

Celem zaspokojenia 7 rat po 12 zł. 69 ct. i reszty 168 zł. 92 ct. wa. rozpisuje tutejszy sąd na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie licytacye realności pod lk. 50 subrrep. 20 w Chyrowy Stefana Szandrowskiego własnej, 29 lipca, 26 sierpnia i 23 września 1886 zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 200 złr.

Zakład 20 złr. wa.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 12 stycznia 1886.

L. 1344. (4280 3—3)

W dniach 3 sierpnia, 7 września i 12 października 1886 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedane będą połowy realności pod nr. kons. 161, 165 i 165 Jakóba Sauczka własne l. wyk. hip. 476 i 477 objęte na zaspokojenie pretensyi Itty Lindenbaam w kwocie 350 zł.

Cena szacunkowa wynosi 13646 złr. 9 ½ ct.

Wadyum 1364 zł. 69 ct. wa.

Akt oszacowania i wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, 18 kwietnia 1886.

L. 3225 (4867 3—3)

C. k. sąd powiatowy Gliniański ogłasza, że na zaspokojenie 4 rat po 42 złr. 88 ct. sumy 689 złr. 48 ct. i 71 złr. 20 ct. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 45 w Poluchowie, Mikołaja Nycza własnej, w tut. c. k. sądzie na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi dnia 2 sierpnia 1886 2 września 1886, i 12 października 1886 każdym razem o godz. 9 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1400 złr. lub wyżej tejże na trzecim zaś także i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gliniany, 10 kwietnia 1886.

L. 1121. (4909 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 23 sierpnia 1886 i 20 września 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 października 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności pod l. 77 w Luce Tomasza Barszczowskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na rzecz, c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 187 złr. 54 ct. z pn.

Cena wywołania 400 złr. wadyum 40 złr. Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tus registraturze.

Dla wierzycieli realnych ustanowiony kurator c. k. notaryusz Heldenburg z Manasterzyska.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 29 maja 1886.

L. 10514 (4331 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Charllotty Silbersteinowej jako uniwersalnej spadkobierczyni Maurycego Silbersteina w kwocie 300 złr. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności l. 33 dz. VI. w Krakowie spadkowej sp. Ludwika Beyma własnej, w trzech terminach a to: 3 sierpnia, 7 września i 12 października 1886 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 19359 złr. 40 ct. a wadyum 1935 złr. 94 ct.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznaczony na dzień 12 października 1886 godzinę 4 po południu.

O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś tych którzyby po dniu 16 kwietnia 1886 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną hyć nie mogła, do rąk kuratora adw. dra Józefa Kremera z substytucyą adw. dra Michała Koya.

Kraków, 14 maja 1886.

L. 4492. (4285 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej reszty pretensyi gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 278 zł. 54 ct. z pn. i 7 rat pożyczkowych po 20 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Teresy Becker własnej, pod lk. 18 w Bekersdorfie położonej, a wyk. hip. 13 objętej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 4 sierpnia, 6 września i 23 października 1886 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 31 maja 1885.

L. 8786. (4872 3—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi galic. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 396 zł. 93 ct. odbędzie się dnia 9 sierpnia, 9 września i 7 października 1886 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 322 w Stryjówce położonej, wedle wyk. hip. dla gminy kat. Stryjówka l. 482 dłużnika Kazimierza Kraśnickiego własnej.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczona realność sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę 1900 złr. przyjętą przy udzieleniu pożyczki jaką wartość, zaś na trzecim także niżej takowej, wszakże nie niżej sumy 1350 zł.

Wadyum wynosi 180 złr.

Do złożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 9 listopada 1886 o godz. 10 rano.

Zbaraż, dnia 31 grudnia 1886.

L. 6046 (4307 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej ck. uprz. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Alfredowi Steinsbergowi o zapłacenie raty w kwocie 345 zł. 6 ct. wa. i reszty kapitału w sumie 7540 zł. 36 ct. wa. z przynależytościami zawiadamia, iż w dniach 16 września, 20 października i 25 listopada 1886 każdym razem o 10 godzinie rano w b. nr. III. odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności dłużnika wyk. hip. 1247 i 1248 księgi gruntowej gminy katastralnej w Brodach objętych z tem, iż na tychże terminach realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane zostaną, zaś takiej ceny nie uzyskano wyznacza się celem ułożenia łatwiejszych warunków termin na dzień 25 listopada 1886 o 4 godz. po południu w b. nr. III. z tem iż niestawający interesenci na tymże terminie jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Cenę wywołania stanowi wartość tych realności przy udzieleniu pożyczki w sumie 19.500 zł. aw. przyjęta.

Zakład zaś wynosi 1950 zł. wa.

Reszta warunków i wyciągi hipoteczne przejrzane być mogą w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 23 lutego 1886 na sprzedaż się mających realnościach prawa hipoteki nabyli lub którymby dla jakiegokolwiek innego powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem p. Studzińskiego emerytowanego c. k. adjunkta sądowego w Brodach.

Brody, 16 maja 1886.

L. 7724 (4317 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tj. 7 rat po 11 zł. 25 ct., tudzież reszty kapitału 10 zł. 17 ct. aw. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności w Nowosiółce położonej wyk. hip. 1245, 1246 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej, ciało tabularne stanowiącej i parceli l. k. 5291/1 do ciała hip. nr. 1327, oraz parceli lk. 4278/2 do ciała hip. nr. 1024 w Nowosiółce należących, Wasyla i Piotra Smolijów, Jana Trojanowskiego i Jakima Piórko własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 2 sierpnia, 6 września, 11 października 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 300 zł. w. a. i realność ta na obu pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej jak za 250 zł. sprzedaną zostanie.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 18 października 1886 godz. 10 rano, a niejawiący się na tym terminie za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

Wadyum wynosi 30 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 18 czerwca 1885, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, dnia 30 września 1885.

L. 4210. (4342 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 zł. na rzecz Majera Steinschneidera odbędzie się dnia 25 sierpnia i 22 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Meiera Jerkla pod nr. 251|1033, 1403 jakoteż warsztatu kowalskiego pod top. nr. 1279|1281 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której ta realność na dwóch terminach sprzedaną nie będzie wynosi 8529 zł. 21 ct.

Wadyum 426 zł. 46 ct.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin na 27 października 1886 o 10 godz. przed połud.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 20 stycznia 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum dr. Frühlinga a p. adw. dr. Axelrada zastępcą tegoż.

Tarnopol, 29 maja 1886.

L. 4108 (4343 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia kosztów Rozalii Kozowej w kwocie 24 zł. 57½ ct. wa. odbędzie się dnia 3 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację czwartej części realności wyk. hip. 146 ks. gr. gminy Janowice objętej, dłużnika Wincentego Kozy własnej.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnów, 4 czerwca 1886.

L. 6960. (4341 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia 4 rat po 46 zł. 86 ct. z pn. z pożyczki 1100 zł. wa. pochodzących, tudzież kosztów egzekucyjnych już przyznanych w kwocie 16 zł. wa. na rzecz c. k. uprzyw. galicyj. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Abrahama Jeela 2 im. Liebergalla i Mendla Liebergalla w Tarnopolu pod lsp. 1025 położonej wierzytelności tej za hipotekę służącej dom. 4 pag. 88 poz. 13 on. z pominięciem oszacowania odnośnie do art. IV. lit. c. rozp. min. z 28 października 1865 l. 110 dz. u. p.

Do licytacyi wyznacza się termin, a mianowicie na 18 sierpnia i 28 września 1886 10 godz. przed południem, na których licytacya w zabudowaniu sądowem w biurze nr. 3 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na tych dwóch terminach sprzedaną nie będzie wynosi 9000 zł. wa.

Wadyum 900 zł. wa.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznaczono termin na 18 sierpnia 1886 o 4 godz. popołudniu.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 21 kwietnia 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Weissteina a p. adw. dr. Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, 22 maja 1886.

L. 3859. (4884 3—3)

Sprostowanie.

Odnośnie do edyktu z dnia 24 września 1885 do l. 3576 prostuje się nazwę miejscowości, w której realność pod l. k. 11 jest położoną w ten sposób że miejscowość ta nienazywa się Geleszyce lecz Gdeszyce i że liczby wykazów hipotecznych, któremi ta realność jest objętą są: 78, 79, 80 i 81.

C. k. sąd powiatowy

Niżankowice, 4 lipca 1886.

L. 7723. (4316 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tj. 6 rat po 60 zł. tudzież reszty kapitału 828 zł. 86 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 18 w Holendrach wedle Dom. T. II. pag. 622 nr. 14 haer. Jana Orkisza własnej, oraz realności pod lk. 19, 2, 22, i 20 w Haliczu i Holendrach położonych ciała tabularnego nie stanowiących, dłużnika Jana Orkisza własnych, w drodze publicznej licytacyi w dniach 2 sierpnia, 6 września i 11 października 1886, każdym razem o godzinie 10ej przed południem w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość powyższych realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 6000 złr. wa. i realności te na obu pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś na trzecim także niżej ceny szacunkowej jednak nie niżej jak za sumę wyrównającą wszystkim realność tę obciążającym długom sprzedaną zostanie.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 1886 a niejawiących się na tym terminie za przystępujący do wniosku większości stawających uważani będą.

Wadyum wynosi 600 złr. wa. resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli którzyby możliwie po dniu 18 czerwca 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, lub którzyby możliwie mieli prawo zastawu na realności lk. 19, 2, 22 i 20 w Haliczu i Holendrach i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem Michała Borowskiego z Podhajec.

Podhajce, 30 września 1885.

L. 1778 (4541 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie galc. zakł. kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw, Stachowi Boczanowi pto 500 zł. aw. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod n. kon. 30 w Hajworonce położonej wyk. hip. l. 37 ksiąg grunt. gminy Hajworonka objętej Stacha Boczana własnej w dniu 21 sierpnia 25 września i 23 października 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 1000 zl.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tu sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wisniowczyk, dnia 15 maja 1886.

L. 1777 (4540 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wisniowczyku w sprawie gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Antoniemu Luznemu pto 100 zł. aw. zpn. przedsięweźmie nie przymusową publiczną sprzedaż realności włościańskiej pod nr. kons. 209 w Burkanowie w dniach 21 sierpnia, 25 września i 23 października 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Wisnowczyk, 15 maja 1886.

L. 6656 (4826 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni przeprowadzi w dniu 12 sierpnia 1886 o godz 10 rano przymusową publiczną sprzedaż realności w Gawłowie starym położonej lwh. 106 i 189 objętej, Jerzego Schwenka własnej lub poniżej ceny szacunkowej.

Warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia wyłożone.

Bochnia, dnia 26 maja 1886.

L. 2175 (4883 3—3)

C. k. sąd powiatowy rozpisuje celem ściągnięcia sumy 150 zł. i 4 zł. 82 ct. zpn. licytację ⅓ części realności lwh. 137 w gminie Ciężkowicach, Franciszka Bajorka własnej, w dniach 17 sierpnia, 16 września, i 19 października 1886 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł. 33⅓ ct., wadyum 50 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się o tem do rąk kuratora Sorysiewicza w Ciężkowicach.

Ciężkowice, dnia 26 czerwca 1886.

L. 6690 (4864 3—3)

W dniu 17 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Gabryela i Leona Rybka w Kondratowie pod l. konskr. 95 położonej wyk. hip. l. 62 objętej, na zaspokojenie zaległych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 10 rat pożyczkowych po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. aw.

Cena wywołania wynosi 200 zł. aw.

Wadyum 10 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Billet w Złoczowie.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Złoczów, 30 maja 1886.

L. 8242 (4865 3—3)

W dniach 10 sierpnia, 10 września i 11 października 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności spadkobierców śp. Michała Udały w Kniażem pod l. konskr. 46 położonej, wyk. hip. l. 121 objętej na zaspokojenie zaległych zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 10 rat pożyczkowych po 15 zł. i jednej raty 15 zł. 11 ct. aw.

Cena wywołania wynosi 600 zł. aw.

Wadyum 60 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Mijakowski w Złoczowie.

Reszta warunków licytacyjnych jest do przejrzenia w ts. registraturze.

Złoczów, 7 czerwca 1886.

L. 3374. (4888 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maryi Szłapackiej przeciw Józefowi Leśniakowi o zapłacenie kwoty 100 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 23go sierpnia, 23 września i 25 października 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie w biurze nr. 3 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Przemyślu pod l. k. 70 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwotę 2000 zł., wadyum 10 prc. tej sumy.

Na powyższych terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 25 października 1886, o godzinie 5 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzycieli ostatnich z tem dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie, uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 5 maja 1886.

L. 2350. (4899 3—3)

Dnia 6 września i dnia 11 października 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności w gminie Dobczyce położonych, a mianowicie a) posiadłości lwh. 811 księgi gruntowej gminy Dobczyce objętej, b) ¼ części posiadłości lwh. 812 księgi gruntowej tejże gminy objętej, i c) ⅓ posiadłości lwh. 813 księgi gruntowej tejże gminy objętej, egzekuta Kaspra Zielińskiego własnych, na pokrycie pretensyi Hirscha Sesslera w kwocie 1000 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wszystkich tych realności wynosi wartość szacunkowa w kwocie 1070 zł. aw., zaś wadyum 107 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Br. Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 31 maja 1886.

L. 2592. (4895 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Ignacego Mazia w kwocie 60 zł. a. w. z pn., odbędzie się w dniu 20 lipca 1886 o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 420 w Starejwsi położonej, ciało tabularne stanowiącej, Wojciecha Adamskiego własnej, także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 208 zł. aw.

Wadyum 20 zł. 80 ct. aw., inne warunki są w sądzie do przejrzenia.

Brzozów, dnia 30 maja 1885.

L. 3167. (4900 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Gerschona Kesslera w kwocie 88 zł. aw. z pn., przeprowadzi na dniach 12 sierpnia, 9 września i 14 października 1886, zawsze o godzinie 10 rano publiczną licytację realności pod l. 32 w Hruszowie położoną, ciała tabularnego niestanowiącej, Andrucha Zacharka własnej.

Cena wywołania jest wartość szacunkowa 645 zł.

Wadyum 64 zł. 50 ct. aw.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania można w sądzie przejrzeć.

Krakowiec, dnia 6 czerwca 1886.

L. 5508. (4828 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż w celu zaspokojenia pretensyi Leopolda Führera w kwocie 139 zł. z pn., odbędzie się w dniach 23 sierpnia, 20 września i 18 października 1886, zawsze o godzinie 10 rano w sądzie sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. 337 w Nowym targu położonej, dłużników Jana i Tekli Bachulskich własnych.

Cena wywołania 206 zł.

Wadyum 20 zł.

Dalsze warunki w registraturze.

Nowy Targ, dnia 29 maja 1886.

L. 23274. (4931 2—3)

Dnia 20 lipca 1886 od godziny 8 rano do 1szej popołudniu odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi celem wydzierżawienia stacyi myta mostowego w Jabłonicy na czas od dnia oddania do końca grudnia 1887 publiczna licytacya na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnego dzierżawcy.

Za cenę wywołania czynszu rocznego bierze się teraźniejszy czynsz dzierżawny, tj. kwota 1404 zł. wa.

Pisemne oferty zaopatrzone w poręczne wynoszące 6stą część ceny wywołania wniesione być mogą najdalej do dnia 19 lipca 1886 do godziny 2 po południu na ręce naczelnika do c. k. pow. dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w ck. powiat. dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Kołomyja, dnia 7 lipca 1886.

L. 4954 (4333 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 2107 zł. 60 ct. wa. z pn. egzekucyjna relicytacya realności przez Juliana br. Heydla nabytej w Kołomyi pod nr. 131 położonej, poprzednio do Salamona Werthamera należącej w jednym na dzień 20 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym terminie.

Pomieniona realność na tym terminie nawet niżej ceny wywołania w kwocie 6149 zł. w. a. ustanowionej zostanie sprzedaną.

Wadyum wynosi 307 zł. 45 ct. wa.

Dla wszystkich tych, którymby uchwała doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Goldfarba został ustanowionym.

Wreszcie akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 20 maja 1886.

L. 3701. (4332 2—3)

Na zaspokojenie pretensyi galic. akc. banku hipot. we Lwowie w kwotach 113 zł. 40 ct. i 113 zł. 40 ct. zpn. przeprowadzoną zostanie dnia 10 sierpnia, 7 września i 12 października 1886 zawsze o godzinie 10 z rana w biurze IV. przymusowa licytacyjna sprzedaż należącej wedle dom. VI. pag. 27 n. 1 haer. do Kasriela Sternberga realności pod lk. 371 p. kat. 468 i 6811 m. w Kołomyi położonej, a to za lub wyżej ceny wywołania 5000 zł. aw.

Wadyum wynosi 500 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć lub odpisać można w tus. registraturze.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja. 15 kwietnia 1886.

L. 7365. (4907 2—3)

Zbarazki sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 163 zł. 14 ct. z pn. odbędzie się dnia 9 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 188 w Stryjówce wedle wyk. hip. l. 264 Tomasza Gajewskiego własnej za jakąkolwiek bądź cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość przyjęta przy udzieleniu pożyczki w kwocie 500 zł. aw.

Wadyum wynosi 25 zł. aw.

Zbaraż, 1 grudnia 1885.

L. 2227. (4905 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 12 sierpnia i 16 września 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 października 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności według wykazu hipotecznego 103 gminy Prusiek, Michała Paszkiewicza, zaś według wykazu hipotecznego 63 gminy Prusiek Iwana Kużmy własnej, na rzecz Mojżesza Kannera pto 160 zł. z pn.

Cena wywołania 750 zł. i 1000 zł.

Wadyum 75 zł. i 100 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Ludwika Swierczyńskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, 14 maja 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 624. 4933 1—3

Obwieszczenie.

Zwierzchność gminy miasta Dobczyce, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem wydzierżawienia dochodów z prawa propinacyi miejskiej na trzy po sobie następujące lata to jest na czas od 1. Stycznia 1887 do 31. Grudnia 1889, odbędzie się w Urzędzie miejskim na dniu 29. Lipca b. r. a w razie nie uzyskania pomyślnej ceny dnia 2. i 5. Sierpnia b. r., każdym razem w godzinach urzędowych publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cenę wywołania, jako roczny czynsz stanowi kwota 4000 złr. a. w., od której jako wadyum kwotę 400 złr. w. a. do oferty dołączyć należy.

Warunki licytacyjne można przeglądać w godzinach urzędowych w tutejszym Urzędzie miejskim.

Zwierzchność miasta.

Dobczyce, dnia 5. Lipca 1886.

L. 1097. 4935 1—3

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia propinacyi dworskiej połączonej z nakładem komunalnym w mieście Rohatynie z przedmieściami, na czas od 1. Stycznia 1887 do końca grudnia 1889, a zatem na lat trzy przeprowadzoną będzie publiczna licytacya w kancelaryi urzędu miejskiego w Rohatynie, w godzinach od 9tej rano do 5tej po południu w terminach dnia 22. Lipca 1886, a wrazie bezskutecznego upływu tego terminu w dniu 5. Sierpnia 1886, a ostatecznie dnia 19. Sierpnia 1886. Cena wywołalna jednorocznego czynszu wynosi 15.650 złr. a. w., od której każdy do licytacyi przystępujący 10% jako wadyum złożyć obowiązanym będzie. Bliższe warunki mogą być w kancelaryi tutejszego urzędu miejskiego w godzinach urzędowych przejrzane.

Zwierzchność gminy król. woln. miasta.

Rohatyn, dnia 7. Lipca 1886.

Burmistrz *A. Schöffer* m. p.

L. 662. (4930 2—3)

Konkurs.

Na opróżnioną w Haliczu posadę lekarza miejskiego Dra medycyny z płacą roczną 400 złr.

Wymaga się od Panów ubiegających się o tą posadę aby posiadali przynajmniej trzyletną praktykę odbytą przy publicznym szpitalu i kładzie się za warunek, że lekarz miejski posady względnie obowiązku lekarza przy kolei żelaznej zajmywać ani przyjąć nie może.

Podania o tę posadę w potrzebne dowody należycie zaopatrzone, wnieść należy do dnia 18. Sierpnia 1886 u Zwierzchności gminnej w Haliczu.

Od Zwierzchności gminnej miasta.

Halicz, dnia 2. Lipca 1886.

Karol Kłakowicz.

L. 1025. 4881 3—3

Odwołanie licytacyi.

Ogłoszoną w gazecie tej z dnia 15, 16 i 17. Czerwca r. b. Nr. 135, 136 i 137 na dnie 21. i 28. Lipca i 4. Sierpnia r. b. licytacyę, celem wydzierżawienia propinacyi miejskiej w Ciężkowicach — niniejszem w zupełności odwołuje się.

Zwierzchność gminna.

Ciężkowice, 4. Lipca 1886.

4936

Ogłoszenie.

Gdy zwołane na dzień 29 czerwca 1886 posiedzenie, do skutku nie przyszło, odbędzie się takowe dnia 20 lipca 1886, o 4 godzinie po południu w sali rady gminy w Kozowie.

Porządek dzienny jak poprzednio.

Kozowa, 6 lipca 1886.

Sekretarz *Jan Kramarczuk* — Prezes *ks. Paweł Świstun*

5 kilowe

Beczułki WINA

poleca handel (5896 20—?)

HEGELAJSKO-TOKAJSKICH WIN

K. F. Popowicza

w Tarnopolu.



1 Beczułka Hegelajskiego stołowego wina . . złr. 2.10
1 beczułka Hegel. stołow lepszego . po złr. 2.30 i 2.50
1 beczułka Hegelaj. stołowego aromat. po złr. 2.70 i 3 złr.
1 beczułka Samorodnego wytrawnego . . . po złr 4.30
1 beczułka Ermeleki Bakator, stołowego . . . po złr. 2

Czerwone wina.

1 butelka Visontaj . zł 2.50
1 „ stary „ . . zł. 3.—

Ceny rozumieją się franco z beczułką okutą żelaznemi obręczami, z opłaconem portem poczt.; tak, że łaskawy odbiorca żadnych innych kosztów nie poniesie. — Kupując wina osobiście i li tylko u producentów z Tokajskiej okolicy, zaręczam za smaczne, natularne i lepsze wina jak z Werszec w 5 kilow. beczułkach przychodzą.

Proszę o łaskawe zamówienia.

MORSZYN,

zdrojowisko solankowo-borowinowe

i

zakład wodoleczniczy

otwarty od 15 maja położenie znakomite, roślinność bujna, powietrze pełne ozonu, klimat łagodny, dokoła lasy szpilkowe, które łączą się z parkiem zakładowym. Mieszkania suche bardzo wygodnie urządzone łazienki ogrzewane; sala jadalna obszerna i sala do zabaw, kręgielnia, gymnastyka i t. p. kuchnia dla gości kąpialowych najwyborniejsza.

Środki lecznicze: kąpiele solankowe i borowinowe, Hydroterapia, poczta, stacya kolejowa o 300 kroków od zakładu.

Bliższych szczegółów udziela i prospekta na żądanie posyła

Dr. A. Medwej, lekarz kierujący. 3527 17-?

SŁOIKI

na KONFITURY i KOMPOTY
z białego szkła czeskiego w pięciu wielkościach
od **5** do **15** ct. sztuka
również ŁAPKI na MUCHY
po **25** i **30** ct.
poleca
MAGAZYN PORCELANY i SZKŁA
ED. GEBHARDTA
we Lwowie 4572 5—5

Röslera

woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz,

(W Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Reglerungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański, w Warężu B. Krzywobłocki, apt. [4532 36—?



Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.



Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 14—?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

TELEGRAM

Niżej podpisany uprzejmie zawiadamia **o nowo urządzonym handlu** towarów bławatnych płócien Galicyjskich i zagranicznych jak również różnych towarów w zakres tegoż handlu wchodzących pod firmą:

Roman Woyczyński

we Lwowie plac Maryacki l. 10. 4744 2—6

P. T.

Upraszając uprzejmie o łaskawe poparcie tego przedsiębiorstwa, zawiadamiam, że wszelkich dołożę starań, by tak doborowym towarem, najniższemi cenami, jako też rzetelną usługą zaskarbić sobie zupełne zaufanie i zadowolnienie moich szanownych odbiorców. Polecając się do usług z poważaniem

Roman Woyczyński.

FARBY OLEJNE

gotowe do użytku i szybko schnące,

FARBY

do malowania dachów, w najlepszym pokoście tarte,

Najlepsze farby

tarte w pokoście mineralnym, odpowiadają różnym celom, nadają farbę i połysk za jednorazowem pociągnięciem, wysechają w niewielu godzinach i tańsze są od olejnych.

Farby do fasad

rozpuszczalne w wapnie do kolorowania budynków w 36 kolorach

Wszelkie gatunki lakierów krajowych i zagranicznych

Pędzle

znajlepiej renomowanych fabryk. Tektury dachowe, ter pogazowy i drzewny, masa terowa, asfalt, cement, gips.

Oliwy do maszyn i smarowidło do osi żelaznych
Pasy skórzanne do maszyn.
Pasy gumowe do maszyn. (2529 15—?)
Gurty konopne do maszyn.

NOWOŚĆ:

Lniane napuszczane pasy do maszyn etc.

polecają:

Hübner i Hanke we Lwowie.

Karty wzorów, cenniki i specyalne oferty, na żądanie gratis i franko.

MAGAZYN NOWOŚCI

E. MACHAYSKIEGO

we Lwowie, plac Maryacki, w gmachu Banku hipotecznego, vis-á-vis Hotelu George'a

poleca:

Wielki wybór najmodniejszych parasolek po zł. 2, 4, 6, 8, 10 do najbogatszych.
EN-TO T-CAS po 5.50, 6.50. i t. d.
PARASOLE ANGIELSKIE nowego systemu (automat paragon) po zł. 6.50, 7, 8 i t. d.

Dla dam najmodniejsze konfekcye, to jest:

najmodniejsze **paletociki i dolmany**

Rotundy angielskie po zł. 22, 24, 26 i t d.

Płaszcze angielskie (Watterproof) w najmodniejszych fasonach po zł. 22, 24 i t .d.

Angielskie staniki Jersey, tricot czarne i kolorowe, począwszy od 5.50 do najpiękniej ubranych jetami, począwszy od zł. 9

Paletociki grube tricot ubierane bortami po zł. 18 i wyżej.

Prochowce angielskie dla dam alpagowe i jedwabne po złr. 16 oraz gumowe po 8.50 i t. d.

Kapelusze filcowe ubierane dla pań po zł. 6.50, 7.50, ogrodowe słomkowe po 1.50 i t. d.

Echarpes i chusteczki sznelowe jedwabne w nowych kolorach po złr. 6.—, 8.50, 10.50, 14.50.

Wielki wybór **wachlarzy modnych** po zł. 1·50, 2, 3, 4 i t d.

Gorsety francuskie, po zł. 6.

Rękawiczki damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach, po zł. 1.30 1.50. i t. d.

Rękawiczki męskie, znane z dobrego gatunku po złr. 1.30, 1.80. 2.

Rękawiczki damskie, jedwabne w różnych modnych kolorach po cenie bardzo niskiej t. j. zł 1.20

Kapelusze męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate po złr. 2, 4 i 5.

Koszule białe po zł. 3.

Mankiety, kołnierze, kaftaniki, skarpetki. pończochy, chustki batystowe.

Wielki wybór **krawatek modnych**

Płaszcze gumowe po 7.50 i t d. oraz haweloki angielskie wełniane po zł 18 i t. d

Perfumerya francuska i angielskiej, oraz **woda kolońska** po 50 ct. i 1 fl.

Wielki skład wyrobów z bronzu, porcelany, szkła, drzewa i skóry

Po powrocie z zagranicy wiele nowości

Ceny niższe jak dawniej, bardzo przystępne.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą. (3638)

Rzepa pastewna

ścierniauka, nasienie świeże i pewne **1 litr 1 złr.** w. a. poleca

J. Bulsiewicz
skład nasion 4423 5—6
w Bochni.



Skład fortepianów
SZKOŁA MUZYCZNA
L. MARKA
w Rynku l. 9, I. piętro.

Nowe, krzyżowe fortepiany od 280 zł. a pianina od 250 zł. z opakowaniem. Przegrane instrumenta taniej. Najbogatszy wybór. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie. (4968 191 - ?)

Po zniżonej cenie
sprzedaję
Olej naftowy
konserwujący drzewo od psucia, mianowicie:
1 kilo rafinowanego, który koloru drzewa nie zmienia, używanego w miejsce pokostu 14 ct.
Przy zamówieniu baryłki około 160 kilo opuszczam **znaczny rabat.**

Piotr Miączyński
we Lwowie, ul. Sykstuska l. 47. (3117 9—4)

HANDEL KORZENNY
skład win
i 4706 4—4
Herbaty chińsko rosyjskiej
F. W. Królikowskiego
poleca
WYBORNE HERBATY
Mieszanki własne i oryginalne pakowania
C. Traua we Wiedniu
Braci Poppow w Moskwie
w cenie od 2 złr. do 5.50 za ½ klo
WYSIEWKI z własnych herbat
½ klo 1 40 i 1.70
dostać można
we **własnym handlu**
plac Maryacki l. 7. i
dla dogodności szanownej P. T. publiczności w handlu komisowym
P. S. Wierusz
Łyczakowska l. 1

Na porę
kuracyjną 1886
poleca **rzeczywiście** dobrą
Herbatę
rossyjską
Izydor Wohl
właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 16 lat istniej. **we Lwowie,** Sykstuska 6.
4703 4—10

☞ **W chorobach sekretnych** obojga płci, również w niedokrewności, bladaczbe w patologicznym nadmiarze lub braku regularności w ogóle w słabościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pewnej pomocy lekarskiej, od kilkunastu lat ordynujący

Specyalista w chorobach tajemnych i płciowych 4134 8—5

w Rynku l. 29 pierwsze piętro, przechodnia kamienica we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe a od ½6 do ½7 wieczorem Na listowne zgłoszenia pod pseudonimem „W. Gierlach Rynek l. 29, odpowiada odwrotną pocztą i wyseła lekarstwa.

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok
☞ **1886** ☜
nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi „GAZETY LWOWSKIEJ“
Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł. 70 cnt.,** z których przypada 10ct. na opakowanie i list frachtowy.

☞ **Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przysełamy Szematyzmu.**

Cieplice Trenczyńskie
na Węgrzech, 30 minut od stacyi kolej. Tepla-Trenczyn-Teplitz. **Termy siarczane od 28°—32° R.,** najskuteczniejsze w cierpieniach gośćcowych, artrytycznych, nerwobolach i t. d. Zakład wygodnie urządzony, leży w pysznej dolinie Małych Karpat Pobyt przyjemny i tani. Początek sezonu 1 maja. **Z Krakowa** przez Trzebinię. Oderberg, Sillein, Tepla **do zakładu 9 godzin drogi.** Na większych stacyach bilety tam i napowrót 33% tańsze. Podręcznik inform. **Dra Filipkiewicza** we wszystkich księgarniach. Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie
Książęcy zarząd kąpielowy.
2770 6-6

☞ Nowo urządzony handel ☜
HERBATY chińsko-rossyjskiej
Edmunda Riedla
l. 10 we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.



poleca
zbioru majowego:

pół kilo Congo	Nr. 1.	złr.	1.60
„ „ Souchong czarna	„ 2.	„	2.—
„ „ Souchong czarna	„ 3.	„	3.—
„ „ Kasjow	„ 4.	„	4.—
„ „ Melange de Londres	„ 5.	„	4.—
„ „ Pecco	„ 6.	„	3.—
„ „ Karawanowa	„ 7.	„	4.—
„ najprzed.	„ 8.	„	6.—
„ „ Gumpow perłowa	„ 9.	„	3.—
„ przednia	„ 10.	„	4.—

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu pakowana, złr. 3.75. Wysiewki herbaciane ¼ kilo złr. 1.30. Wysiewki herbaciane z najlepszych herbat pół kilo złr. 1.60.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowie nic się nie liczy.
(4773)

Jan Ihnatowicz
poleca
najprzedniejsze perfumy, wody toaletowe,
odszczególnione 6ma medalam zasługi i 2ma dyplomami uznania,
mianowicie:

Perfumy: jaśminowe, fiołkowa, różana, rezedowa, konwaliowa, Ylang-Ylang, Opopenax, Jockey Club, heliotropowa, Ess Bouquet, piżmowa, Millefleurs, i t. p. Flakoniki po 25, 40, 75 ct., 1 złr. 1 50 i t. d.

Perfumy królowej Marysienki. Flakon 2 złr.

Woda lwowska, powszechnie uznana i poszukiwana dla swego przyjemnego, orzeźwiającego i długotrwałego zapachu, do skrapiania sukien, chustek i rozpylania w salonie. — Flakonik mniejszy 80 ct., większy 1 złr. 50 ct.

Woda warszawska, odznacza się nadzwyczaj przyjemnym kwiatowym zapachem. Flakonik mniejszy 95 ct., większy 1 złr. 80 ct.

Woda lewandowa podwójna i **woda lewandowo-ambrowa,** są powszechnie używane do rozpylania w salonach dla swojego przyjemnego, miłego i łagodnego zapachu. Flakon 50, 70, 90 ct., złr. 1.20.

Wody kolońskie w kilku odmianach i gatunkach, przednie i najprzedniejsze. Flakoniki po ct. 15, 20, 25, 40, 50, 80, 1 złr., 1.50.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, hotel Europejski i ulica Halicka róg Wałowej. W Krakowie Sukiennice l. 20. W Czerniowcach Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.
(7156 14—?)

Pierwsza c. k. wyłącznie uprzyw.
FAÇADE-FARBEN-FABRIK
Karola Kronsteiner
w Wiedniu III. Hauptstrasse Nr. 120 we własnym domu
dostawca dla arcyksiążęcych i książęcych **zarządów dóbr,** dla wszystkich **kolei żelaznych, przedsiębiorstw przemysłowych, górniczych** i **hut,** wielu **towarzystw budowniczych przedsiębiorstw tego rodzaju i budowniczych** jak niemniej wielu **właścicieli fabryk i realności.**
Farby te do fasad
znajdują się od roku 1860 w handlu i z upodobaniem używane bywają do obmalowania budynków wszelkiego rodzaju szczególnie: pałaców, wil, kościołów, szkół, publicznych zakładów jak niemniej wewnętrznych lokalów mieszkalnych i t. p.

Takowe są w 36 rozmaitych wzorach po 16 ct. od kila począwszy, zawsze na składzie, dostarczane bywają w stanie zupełnie suchym i miałkim i są co do czystości kolorów zupełnie równe **farbom olejnym** Prócz tego mają farby moje tę szczególną własność, że nie wywierają szkodliwego wpływu na mury, podczas gdy przy oblakierowaniu farbami olejnemi zatykają się pory u murów, w skutek czego staje się wyparowanie murów na zewnątrz niemożebnem a wilgoć na murach wewnętrznych występuje w najkrótszym czasie.

Farby te rozpuszczają się w wapnie i mogą bez szczególnej manipulacyi przez każdego bardzo łatwo być przyrządzone. W celu dwukrotnego obmalowania metra kwadratowego powierzchni potrzebne są około 10 do 11 deka farby. Karty wzoru jak niemniej opisy używania przesyła się na żadanie gratis i franco

(Wielorakie nadużycie, którego się dopuszczają w tym celu by złe i zupełnie nie trwałe farby pod moją firmą w handel wprowadzić, powoduje mię do przestrogi przed fałszerstwem).
Przesyłki w kraju i zagranice. 4857 2 - 10

CZIGELKA
ZDRÓJ LUDWIKA (3441 7—13)
Szczawa alkaliczno-solna, jod zawierająca.

Zajmująca najpierwsze miejsce co do **największej** ilości węglanu sodowego pośród wszystkich dotąd znanych zdrojów mineralnych **całej Europy** wyszczególniająca się wielką ilością żelaza i nader obfita w kwas węglowy. Wodzie tej co do przymiotów **nie dorównywa żadna z alkaliczno-solnych szczaw,** a woda ta ze **wszystkich wód mineralnych jod zawierających jest najprzyjemniejszą do picia i najłatwiej bywa znoszoną.**

Szczególnie skuteczną okazała się dotychczas w **cierpieniach żołądka, kiszek. pęcherza, płuc, w grużlicy, w przewłocznym wrzodzie żołądka, w wolu** i we wszystkich postaciach **zołzów,** jak również w następstwach **kiły.**

Napełnianie i rozsyłka odbywa się przez Zarząd zdrojowy zdroju **Czigelka** (poczta Bardyjów) w Górnych Węgrzech. Broszury o zdroju gratis.

Główny skład rozsyłkowy u A. Muszyńskiego
w GRYBOWIE, dla Galicyi Bukowiny, Rumunii, Król. Polskiego, Rossyi i północ. Niemiec.

Wielki skład
powozów
najnowszych fasonów
Schustala i Spółki
c. k. nadwornej fabryki



wraz z składem **tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów,** pod znanym zarządem firmy
E. & J. STROMENGER
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, liczba 5.
(2349)

Magazyn galanteryjny
pod „Królem Sobieskim”
Halicka l. 4. we Lwowie
poleca świeżo nadesłane artykuły:

Do podróży kuferki ręczne od 2 zł. i wyżej. Torby ręczne i do przewieszania od 1.75 i wyżej. Paski do plaidów od 60 ct. Worki na rzeczy i pościel z płótna żaglowego z dwoma paskami od 3.50 i wyżej. Zwitki na szczoteczki, grzebienie i t p. od 60 ct. i wyżej. Nesesery podróżne kompletnie urządzone w skórę oprawne. Kapelusze miękkie prawdziwe angielskie po 1.40. Rękawiczki i ręczniki do nacierania. Lustra podróżne w drzewie lub w skórę oprawne od 50 ct. i wyżej. Kaftaniki zdrowia letnie siatkowane prawdziwe angielskie od 1 zł. i wyżej.

Wielki wybór parasolek i deszczochronów.

Parasolki dziecinne od 1.40 i wyżej. Damskie od 80 ct. i wyżej. Parasolki Eut tout cas jedwabne od 3.75 i wyżej. Deszczochrony od 1.40 i wyżej, jedwabne od 3.75 i wyżej, jedwabne automatyczne 4.85. Parasolki mezkie od słońca 1.25 i wyżej. Najnowsze krawatki, laski i szelki i t. p.
Szanowne zlecenia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. (3528 7-?)

Z poważaniem

Ferdynand Denk.

329 4880 1—3

Ogłoszenie licytacyi.*)

C. k. uprz. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 kwietnia 1886 roku a nieprolongowane i niewykupione zastawy w kasie zaliczkowej, mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.

w dniach 2 i 3 sierpnia 1886 r. **o godzinie pół do 10tej przed południem,** wobec c. k. notaryusza, przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym w podwórzu na lewo).

Uwaga. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Lwów, dnia 5 lipca 1886.

Dyrekcya.

*) Umieszczone w nrze 153 *Gazety Lwowskiej* przez pomyłkę zecera, który Obwieszczenie to z inseratem „**Kantor wymiany Banku hipotecznego**“, przypisanym do tego numeru „Gazety“ pomieniał — nie zmieniwszy dnia licytacyi.